



BETONOWE PODTOPIENIA



Wystarczy jedna burza, oberwanie chmury, półgodzinna ulewa. Telefon dyżurnego straży pożarnej nie przestaje dzwonić. Woda zalewa piwnice, garaże, ulice, wdiera się do kanalizacji i wybija w zaniżeniach... Co łączy te przypadki? Prócz wody to, że wszystkie wydarzyły się z dala od wielkich rzek. Urzędnicy mają mapy, harmonogramy ewakuacji, plany ratunkowe. Wszystko na wypadek powodzi. Nikt nie uwzględnił, że miasto nie zostało przygotowane na większy deszcz. - *Cały Jarocin jest wybetonowany, wybrukowany. Przy dużych opadach, odpływ staje się gwałtowny, a kanały nie są w stanie odebrać masy wody - tłumaczą specjaliści.*

Czytaj na str. 7

W NUMERZE

► Pedalowaliśmy z czytelnikami



Fot. Bartek Nawrocki

56 rowerzystów uczestniczyło w sobotnim rajdzie rowerowym zorganizowanym przez naszą redakcję i PTTK. Tak zainaugurowaliśmy tegoroczne letnie wędrowki z „Gazetą”.
Czytaj na str. III

► Dwa lata i 20 tys. zł

Na dwa lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat i trzyletnią utratę prawa jazdy skazał Sąd Rejonowy w Jarocinie Karola W., który spowodował śmiertelny wypadek. Skazany na rzecz matki nieżyjącego mężczyzny ma wpłacić 20.000 zł odszkodowania.
Czytaj na str. 4

► Festiwal 2009

Rusza Jarocin Festiwal 2009. Od piątku do niedzieli na dużej scenie wystąpi ponad dwadzieścia zespołów, w tym takie tuzy, jak Bad Brains, Editors czy Kazik Na Żywo.
O festiwalu czytaj na stronach VI-X

► jarocinskiefestiwale.pl

To adres specjalnej strony internetowej poświęconej festiwalom jarocińskim. Strona przygotowana przez redakcję „Gazety Jarocińskiej” ruszy 17 lipca, w pierwszy dzień imprezy.
Szczegóły na str. XI

► „Gazeta na festiwal”

W punktach sprzedaży biletów, w sklepach spożywczych w centrum miasta i od gazeciarzy będzie można dostać bezpłatne, specjalne wydanie „Gazety na festiwal”, przygotowanej przez naszą redakcję. Na 48 stronach fani znajdą najpełniejsze informacje o tegorocznej imprezie oraz krzyżówkę festiwalową z atrakcyjnymi nagrodami.

17 LIPCA

EDITORS
BAD BRAINS
HAPPYSAD
IGNITE
ACID DRINKERS
KUMKA OLIK
ROCKAWAY
PERSONA
NON GRATA

18 LIPCA

ARMIA
NEW MODEL ARMY
I AM X
MYSLOVITZ
THE AUTOMATIC
CZESŁAW ŚPIEWA
THE BLACK TAPES
REVEROX

19 LIPCA

KAZIK NA ŻYWO
ANIMAL COLLECTIVE
30-LECIE TILTU
THE (INTERNATIONAL)
NOISE CONSPIRACY
MARIA PESZEK
PLAGIAT 199
LAUREACI KONKURSU
MŁODYCH ZESPOŁÓW

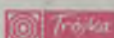
START
CODZIENNIE
O 16:00!

KARNET
NA 3 DNI
99ZŁ



WWW.JAROCINFESTIWAL.PL

patronat:



cojestgrane

onet.pl

organizacja:



grafika:



Bilety do nabycia za pośrednictwem www.ticketpro.pl, www.eventim.pl oraz www.ticketonline.pl



9 771230 851908

felieton

Niech zbudują nam ścieżki rowerowe



PIOTR
PIOTROWICZ

W pierwszej tegorocznej wycieczce rowerowej zorganizowanej przez „Gazetę Jarocińską” wzięło udział prawie sześćdziesięciu miłośników turystyki na dwóch kótkach. Pogoda była w sobotę raczej niepewna, więc liczba chętnych bardzo nas zaskoczyła. Wszyscy bardzo pozytywnie mówili o inicjatywie naszej redakcji.

Tak na co dzień widać tendencję wzrastającego zainteresowania turystyką rowerową po najbliższej okolicy. Szkoda tylko, że brakuje cały czas ścieżek rowerowych. Przejazdki po drogach publicznych nie należą do bezpiecznych, a po wertepach nie każdy uwielbia jeździć. Przez ostatnie sześć lat w gminie Jarocin nie oddano ani kawałka nowych ścieżek rowerowych, o sąsiednich gminach nie ma co wspominać, bo tras rowerowych nie wypatry się tam nawet przez szkło powiększające.

Budowa ścieżek rowerowych jest znacznie tańsza od postawienia aquaparku, a i dostępność jest praktycznie bez względu na zasobność kieszeni. Zastanawiam się, dlaczego radni nie walczą o wybudowanie nowych tras, czemu im to delikatnie mówiąc wisi? Dlatego proponuję, aby nasi przedstawiciele zaczęli w końcu walczyć o wprowadzenie do planów inwestycyjnych gmin właśnie inwestycji w ścieżki rowerowe, tak, żeby co roku powstawały nowe. To jeden ze sposobów na skłanianie ludzi do zdrowszego trybu życia. Co więcej, odpowiednie instytucje gminne powinny organizować wycieczki podobne do tych, które proponuje „Gazeta”. Zaręczam, że może to być sposób na naprawdę zdrowe „rozruszanie” naszej lokalnej wspólnoty. Nie tylko w Jarocinie.

NOWE MIASTO

Wojna wokół rowu

Przewodniczący rady zarzucił wójtowi, że wszystkich obraża. Z kolei Aleksander Podemski nie pozostał mu dłużny twierdząc, że Janusz Janicki ciągle krzyczy. Powodem ostrej wymiany zdań był rów przy jednej z posesji w Nowym Mieście.

Na ostatniej sesji rady gminy pojawił się Mieczysław Rzepka. Mieszkaniec Nowego Miasta zarzucił Związkowi Spółek Wodnych, który na zlecenie gminy prowadzi odtwarzanie rowów melioracyjnych na terenie Nowego

Miasta, że wszedł bez zgody na jego działkę z ciężkim sprzętem. Pracownicy wycięli trzy jabłonie oraz wykopali rów o głębokości 150 cm. Poza tym Mieczysław Rzepka stwierdził, że w trakcie prac został zniszczony płot jego sąsiada, a resztki ogrodzenia rozrzucono na jego posesji. Sprawa wywołała ostrą wymianę zdań. Taką, jakiej nie było na sesji rady gminy w Nowym Mieście od co najmniej 10 lat. Szerzej w następnym numerze „Gazety”.

(ls)



POLSKO-NIEMIECKIE ZAJĘCIA DLA
MŁODZIEŻY

Zapisy na warsztaty teatralne

Stowarzyszenie Jarocin XXI zaprasza na kolejne międzynarodowe warsztaty teatralne, które odbędą się od 24 lipca do 1 sierpnia z udziałem zaprzyjaźnionej grupy teatralnej z niemieckiego Schluechtern. Warsztaty odbywać się będą w pałacu Radolińców w Jarocinie. Organizatorzy zapewniają nocleg i całonocne wyżywienie dla uczestników. Warsztaty zakończą się

spektaklem zaprezentowanym 1 sierpnia. Może wziąć w nich udział młodzież w wieku 14 - 18 lat. Zajęcia poprowadzą Janusz Stolarski i Arnold Pfeifer. Odpłatność wynosi 50 zł. Projekt został wsparty finansowo przez Fundację Współpracy Polsko-Niemieckiej. Zapisy i bliższe informacje pod numerem telefonu: 0-502/393-838.

(ls)

Woda zdatna do kąpieli

Można bezpiecznie pływać w basenach na terenie powiatu jarocińskiego. Sanepid stwierdził przydatność wody do kąpieli zarówno w Jarocinie, jak i Żerkowie.

Wodę do badań pobierano 16 i 22 czerwca. Próbkę analizowano w laboratorium w Kaliszu. - Na podstawie sprawozdań stwierdzamy przydatność wody do kąpieli w basenach - poinformował Zygmunt Jasiński, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Jarocinie.

(nba)

Schronisko od stycznia

W pałacu Radolińskich nie uruchomiono od 1 lipca szkolnego schroniska młodzieżowego. Wiceburmistrz Robert Kaźmierczak wyjaśnia, że termin przesunięto po konsultacji z naczelnikiem wydziału kontrolnego w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie mł. bryg. Robertem Kaczmarkiem. - Poprosiliśmy o opinię na temat stanu obiektu - wyjaśnia Kaźmierczak. - Zalecił nam rozdział stref pożarowych - dojście do schodów oraz naprawę instalacji przeciwpożarowej.

Co z obiektem do czasu jego zmodernizowania? - Dalej to będą miejsca noclegowe, tyle że wcześniej to funkcjonowało jako internat przyszkolny, a my powołujemy całkowicie odrębną jednostkę - schronisko szkolne. To wymaga dostosowania obiektu. Pałacowe pomieszczenia w przeciągu pół roku mają zostać wyremontowane. Schronisko miałoby działać od 1 stycznia 2010 r.

(ag)

Gwiazdy i moda na ekranie

Z okazji święta narodowego Francji kino „Echo” i Stowarzyszenie „Polska - Francja - Europa” zapraszają w lipcu na specjalne pokazy filmowe. Początkowo seanse miały się odbyć we wtorek 14 lipca. Ponieważ wystąpiły trudności z pozyskaniem filmu „Coco Chanel”, organizatorzy zapraszają na pokazy w drugiej połowie lipca. Tak jak planowano zaprezentowane zostaną dwa filmy: „Coco Chanel” i „Z miłości do gwiazd”. Bilety na pojedyncze seanse kosztują 12 zł (normalne) i 10 zł (ulgowe do lat 15). Istnieje także możliwość zakupu karnetu na oba seanse w cenie 20 zł (normalny) i 16 zł (ulgowy). Film „Z miłości do gwiazd” będzie pokazywany w dniach 10 - 16 lipca, a „Coco Chanel” od 24 do 31 lipca. Karnet będzie obowiązywał na dwie dowolne projekcje.

(ls)



DOŻYNKI POWIATOWE - KOTLIN 2009

Msza, jedzenie i zabawa

Tegoroczne święto plonów rolnicy powiatu jarocińskiego obchodzą w niedzielę 30 sierpnia w Kotlinie. Starostami dożynek wybrano: Barbarę Rychlik oraz Marka Biegańskiego.

Organizacją imprezy zajmuje się zespół pod przewodnictwem sekretarza gminy Kotlin - Genowefy Dekert oraz sekretarza powiatu - Ireneusza Lamprechta. Dożynki rozpoczną się mszą św. w kościele p.w. św. Kazimierza w Kotlinie. Po eucharystii korowód przejdzie ulicami miejscowości w kierunku boiska przy szkole, gdzie odbędzie się dalsza część uroczystości.

Organizatorzy zapowiadają wiele atrakcji, a wśród nich degustację potraw przygotowanych przez koła gospodyń wiejskich z gminy Kotlin, przejazdy bryczkami, występy artystyczne - między innymi orkiestry dętej z Żerkowa, zespołów akordeonowych z Kotliny i Jarocina oraz zespołów folklorystycznych. Gościem specjalnym powiatowych dożynek będzie zespół „New Happy Band”, który przypomni największe polskie przeboje lat 30. Imprezę zakończy zabawa, a do tańca przygrywał będzie jarociński zespół „Razem”.

(ann)

JARACZEWO

Remont dwóch sal



Remont dwóch sal wiejskich zamierza przeprowadzić gmina Jaraczewo. Wymiana okien oraz ryniń i wykonanie prac malarskich wewnątrz sali jest planowane w Łobzowcu (na zdjęciu). Szerszy zakres prac przewidziano w Strzyżewku. Tam projekt zakłada wykonanie pomieszczeń sanitarnych i urządzenie kuchni. Położona ma być również nowa podłoga. Prace

obejmują także wymianę pokrycia i konstrukcji stropu nad pomieszczeniami magazynu oraz instalację zbiornika bezodpływowego na nieczystości płynne.

Firmy zainteresowane realizacją inwestycji swoje oferty mogą składać do 15 lipca w Urzędzie Gminy w Jaraczewie. Prace remontowe mają być wykonane do połowy sierpnia.

(era)

Portal „GAZETY JAROCIŃSKIEJ”

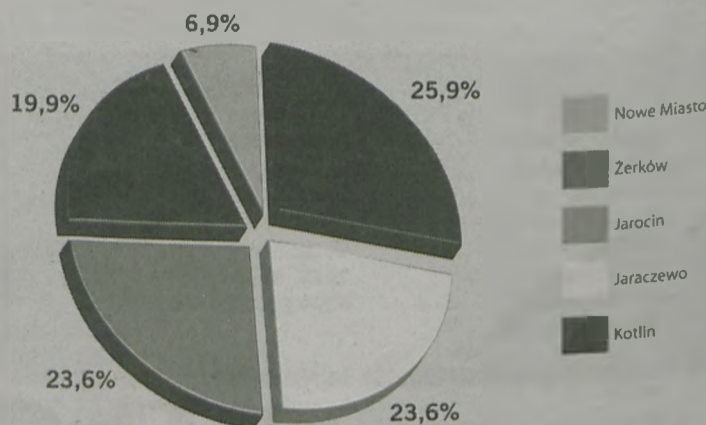
KOMENTARZE I SONDA ZACZERPNIĘTE
z www.jarocinska.pl



Kotlin najlepszy

Jedna czwarta naszych internautów twierdzi, że najlepiej rozwijającą się gminą na terenie Ziemi Jarocińskiej jest Kotlin. Nieco mniej głosujących w naszej sondzie stawia na Jaraczewo i Jarocin. Najgorzej w oczach mieszkańców wypadło Nowe Miasto.

(nba)



Głos oddano 620 razy

W JAROCINIE SPÓR O CENĘ WODY I ŚCIEKÓW W SYDNEY

PWiK oskarżył stowarzyszenie antykorupcyjne

Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji pozwał do sądu szefa i członków Stowarzyszenia Antykorupcja - Jarocin. - *Wiąże się to z tym ogłoszeniem (zamieszczonym w G.J. nr 13/2009 - przyp. red.), w którym stowarzyszenie wskazuje, że w przedsiębiorstwie są praktyki czy działalność korupcyjna - tłumaczy "Gazecie" szef spółki Jerzy Wolski. Jego zdaniem stowarzyszenie pomówiło PWiK, a także minęło się z prawdą podając w ogłoszeniu prasowym (poniżej) koszt metra sześciennego wody i ścieków w stolicy Australii Syd-*

ney. - Cena jest o wiele wyższa. Mogę to udowodnić - podkreślił podczas sesji rady miejskiej Jerzy Wolski i odesłał zainteresowanych do strony internetowej Sydney.

Złożenie przez PWiK aktu oskarżenia potwierdza przewodniczący wydziału karnego w Sądzie Rejonowym w Jarocinie sędzia Maciej Gruchalski. Terminu rozprawy jeszcze nie wyznaczono. - *Bardzo się cieszę, że się ta sprawa odbędzie - stwierdził szef stowarzyszenia Dariusz Kycia. - Rzecznik Praw Obywatelskich wręcz czeka na tego typu sprawy, jest o tym poinformowany. Cieszę*

się, bo to jest też promocja dla miasta i mojego stowarzyszenia. Im głośniejsze jest o stowarzyszeniu, tym więcej ludzi wie, co tutaj się dzieje, tym lepiej dla nas. Przecież chodzi nam o wspólne dobro - podkreślił Kycia.

Jerzy Wolski zapowiedział, że skieruje także pozew cywilny do Sądu Okręgowego w Kaliszu o naruszenie "dóbr osobistych PWiK-u", jeśli stowarzyszenie nie przeprosi za sugestie zawarte w ogłoszeniu i nie wpłaci na cel społeczny 10.000 zł.

Podczas sesji prezes PWiK-u zaznaczył, że nie ma nic przeciwko działalności stowarzyszenia antykorupcyjnego, ale musi się ona cechować rzetelnością i opierać się na przedstawianiu informacji prawdziwych. Zwrócił się też do dziennikarzy: - *Ja jeszcze nigdy publicznie występując nie przekazałem nieprawdziwych informacji - zaręczał prezes.*

(ag)

www.stowarzyszenie-antykorupcja-jarocin.ugu.pl

ZAGROŻENIA KORUPCYJNE W DZIAŁANIU PRZEDSIĘBIORSTW WODNO-KANALIZACYJNYCH

CENY WODY I ŚCIEKÓW

SYDNEY AUSTRALIA - 3,67 zł, WARSZAWA - 7,60 zł, JAROCIN - 8,52 zł

CZY MUSIMY TYLKO PŁAĆ?

ZATRZYMALI AUTOBUSY Z KIBICAMI NA AUTOSTRADZIE

Szalikowcy nie przyznają się

Do 8 lat więzienia grozi 25-letniemu Jędrzejowi M., synowi jednego z jarocińskich samorządowców oraz 28-letniemu Piotrowi W. z Jarocina. Wraz z grupą innych 16 szalikowców Lecha Poznań są oskarżeni o napaść na dwa autokary przewożące kibiców piłkarskich z Gorzowa Wielkopolskiego.

Niespełna rok temu grupa pseudokibiców Lecha Poznań wjechała kilkunastoma samochodami na autostradę A2 pod Koninem. Byli uzbrojeni w kije bejsbolowe i kastety. Napastnicy zablokowali całkowicie jezdnię. Krzyczeli i kopali w ściany autobusów usiłując sprowokować do bójki kibiców z Gorzowa Wielkopolskiego. Kiedy zeszli z jezdni, kierowcy autokarów staranowali pojazdy napastników i odjechali.

Po ponad dwóch miesiącach

śledczy z komendy wojewódzkiej rozpracowali grupę szalikowców. Pod koniec listopada 100 policjantów jednocześnie wkroczyło do kilkunastu mieszkań w Wielkopolsce i zatrzymało 18 młodych mężczyzn. Ujęto także dwóch mieszkańców Jarocina: Jędrzeja M. i Piotra W.

Na początku lipca do Sądu Rejonowego w Słupcy trafił akt oskarżenia. - *Wszystkim 18 osobom zarzucamy udział w zbiegowisku i spowodowanie bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy komunikacyjnej - mówi prokurator Marek Kasprzak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Koninie. Podkreśla, że oskarżeni z Jarocina nie przyznają się do stawianych zarzutów. Grozi im do 8 lat pozbawienia wolności.*

(era)

Koniec służby zasadniczej

Ostatnia grupa żołnierzy zasadniczej służby wojskowej opuściła jarocińskie koszary. Na placu apelowym odchodzących pożegnali zastępca dowódcy 16. Jarocińskiego Batalionu Remontu Lotnisk mjr Andrzej Galan oraz kadra jednostki. - *W związku z zachodzącymi zmianami w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, zasadnicza służba wojskowa przechodzi do historii. Odtąd struktura wojska opierać się będzie na kadry zawodowej - przypomina rzecznik prasowy batalionu chor. Maciej Zaborowski.*

(ag)

Sprostowanie

W notatce pt. „Sławek wygrał u Mariana” w nr 27 „Gazety” pojawiła się nieścisłość. Zawody wędkarskie rozegrało w rocznicę śmieci Komendanta Powiatowego Społecznej Straży Rybackiej Mariana Szczepańskiego, a nie jak podaliśmy Szczepaniaka. Za pomyłkę przepraszam.

(era)

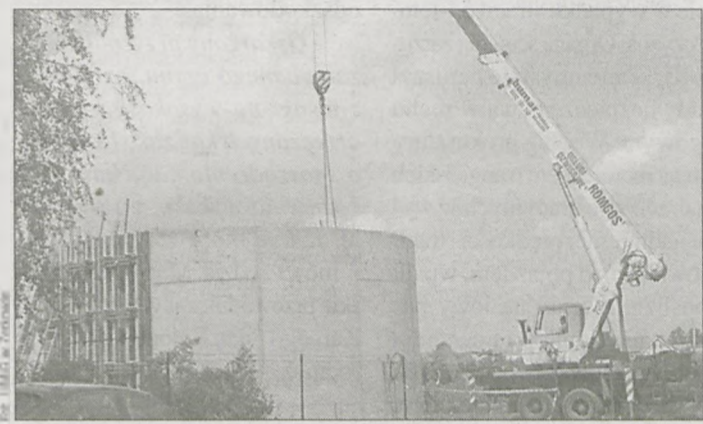
ŻERKÓW

Wybudowali magazyn na wodę

254 tysiące metrów sześciennych wody pitnej pomieści zbiornik, który wybudowano w Żerkowie. Inwestycja ma zabezpieczyć miasto w wodę na okres lata. Pojemnik wykonano z wodoszczelnego betonu zbrojonego stalą żebrową, a z zewnątrz

ocieplono wełną mineralną. - *Inwestycja jest cały czas realizowana, dokładne koszty będą znane po zamknięciu zadania - informuje Jacek Jędraszczyk, wiceburmistrz Żerkowa. W budżecie na ten cel zabezpieczono 500 tys. zł.*

(nba)



JARACZEWO ZABIEGA O ŚRODKI NA KANALIZACJĘ

Gmina pożyczyci w banku i funduszu

Blisko 12 km sieci kanalizacyjnej planuje w ciągu trzech najbliższych lat wybudować samorząd Jaraczewa. Inwestycję częściowo ma sfinansować Unia Europejska.

Gmina na położenie rur chce pozyskać środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wnioskowała o 4 mln zł. Całe przedsięwzięcie ma pochłonąć 8.051.350 zł. - *Czy zwrot pieniędzy będzie dopiero po wykonaniu inwestycji? - pytał radny Roman Matuszak na posiedzeniu komisji budżetu. - Pierwsze dwa wnioski o refundację można złożyć po wykonaniu 75 procent zadania - tłumaczył Jacek Maciejewski, kierownik Referatu Funduszy Unijnych Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy w Jaraczewie.*

- *Czy kanalizacja nie zablokuje innych prac inwestycyjnych? - dopytywał się Matuszak. - Nie.*

Na te 4 mln z PROW można zaciągnąć preferencyjną pożyczkę z Banku Gospodarstwa Krajowego, która jest bardzo korzystnie oprocentowana i nie obciąża zadłużenia gminy - wyjaśniał kierownik.

Dodatkowo samorząd na budowę sieci planuje wziąć 2 mln 750 tys. zł pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na takie rozwiązanie jednogłośnie zgodzili się na ubiegłotygodniowej sesji radni.

Wniosek o unijne pieniądze gmina złożyła 18 czerwca. Nie wiadomo, kiedy środki mogą trafić do Jaraczewa. Planowane jest położenie 11.748 metrów sieci grawitacyjnej i tłocznej z 330 przyłączami i 3 pompowniami. Projekt przewiduje dokończenie kanalizacji Jaraczewa i ułożenie rur w Wojciechowie.

(era)

OGŁOSZENIE



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

BEZROBOTNE OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNE
ZAINTERESOWANE POMOCĄ PROSIMY O KONTAKT:
TEL. 0/728-868-500

DYŻUR w Jarocinie:
ŚRODA w godz. 15.00-18.00

www.jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA

NOWE INFORMACJE

Po co stawiać na głowie to, co dopiero zostało postawione na nogi?

Na czerwcowej sesji radni powiatu jarocińskiego podjęli uchwałę w sprawie likwidacji Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Jarocinie. Tym samym rozpoczął się proces przekształcenia naszego szpitala w Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej, który zarządzany będzie przez spółkę prawa handlowego. Przeciwny tym zmianom był tylko jeden radny - Henryk Szymczak.



Rozmowa z HENRYKIEM SZYMCZAKIEM, radnym Rady Powiatu w Jarocinie

Jest pan przeciwny sposobowi, w jaki zarząd powiatu chce przeprowadzić przekształcenie szpitala w Jarocinie, czy też samemu przekształceniu?

I jedno, i drugie. Obserwuję zupełny brak profesjonalizmu, jaki

wykazuje zarząd powiatu przy przekształceniu szpitala. Proste przykłady - propozycja uchwał likwidacyjnych była przedstawiona radnym bez wcześniejszego planu reorganizacji szpitala. Nie mówiąc już o tym, że do dzisiaj nie mamy harmonogramu działań, od którego w ogóle wszystko to powinno się zacząć. Bez tych podstawowych dokumentów kazano nam decydować o zakładzie pracy zatrudniającym ponad 300 osób i o majątku powiatowym, który jest wart ok. 22 mln zł. To są niedociągnięcia formalne, ale pana koledzy - radni podkreślają, że w szpitalu potrzebne są zmiany, zwłaszcza w podejściu personelu lekarskiego do pacjentów. Pan tak nie uważa?

Być może mają rację, ale czy do tego trzeba od razu przekształcenia? Są szpitale publiczne, które nie musiały tworzyć spółki, żeby wprowadzić lepszą i bardziej skuteczną opiekę nad pacjentem. Wystarczyło tam zastosować od-

powiednie systemy zarządzania i dokonać doboru profesjonalnej kadry o nowatorskich pomysłach. Moim zdaniem, trzeba tylko chcieć i konsekwentnie realizować taką strategię. Dlaczego zarząd naszego powiatu razem z dyrekcją szpitala nie może się w tej kwestii dogadać i zrobić porządku? Zamiast tego sięga po przekształcenie, które jest trudnym procesem, w trakcie którego - jeśli popełni się błędy i spółka będzie przynosiła straty to taka sytuacja wymusi prywatyzację szpitala. W konsekwencji decyzja dotycząca istnienia placówki i świadczonych w niej usług będzie w gestii nowego właściciela. Dalszy los szpitala nie będzie zależał od zarządu powiatu.

W moim przekonaniu, nie ma powodów, żeby przeprowadzać tak głębokie zmiany również z innych powodów. Placówki, które już poddały się temu procesowi, były w zupełnie innej - gorszej sytuacji finansowej, u nas nie ma takiego zagrożenia. Szpital ze sta-

nu wskazującego na zamknięcie ze względów sanitarnych, został wyprowadzony do całkiem przyzwoitego poziomu poprzez rozbudowę i zakup nowoczesnego sprzętu. Placówka jest w trakcie pozyskiwania milionowych kwot na wyposażenie i dalszą modernizację, ma stabilność finansową, a my właśnie teraz chcemy wprowadzić zmiany. Po co stawiać na głowie to, co dopiero zostało postawione na nogi? Poza tym są bardzo niekorzystne warunki zewnętrzne, mam na myśli kryzys finansów państwowych, brak reformy ubezpieczeń społecznych, koszyka świadczeń gwarantowanych i niedoszacowanie procedur medycznych finansowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Nie mówiąc już o tym, że docierają do nas informacje o dziurze budżetowej w NFZ-cie.

Dlaczego dopiero teraz występuje pan z tymi argumentami, nie uważa pan, że jest już za późno skoro decyzja została podjęta?

Zarząd powiatu przez dłuższy czas sprawę przekształcenia przedstawiał radnym tylko na zasadzie informacyjnej. Mieliśmy się zapoznać z tym, jak ten proces przebiegał w innych placówkach. Nie było dyskusji na temat sytuacji naszego szpitala i tym samym ewentualnych powodów, dla których musi on zostać przekształcony. Dopiero na kwietniowej sesji przedstawiono nam sprawozdanie finansowe placówki. Dowiedzieliśmy się, że wygląda to całkiem nieźle. Niestety, nie mieliśmy czasu, żeby się zastanowić, czy w tej sytuacji warto przeprowadzać zmiany, ponieważ na tej samej sesji głosowaliśmy uchwałę, która akceptowała inną uchwałę - w sprawie likwidacji ZZOZ-u. Wtedy - podobnie jak na sesji w czerwcu, głosowałem przeciwko - niestety, byłem sam. Tym samym proces przekształcenia się rozpoczął. Nie wiem, po co taki pośpiech ze strony zarządu powiatu.

Rozmawiała ANNA KONIECZNA

DRUGI ETAP PRZEBUDOWY BOISK PRZY ZSO W JAROCINIE

Dla uczniów ogólniaka i gimnazjum

Rozpoczął się II etap prac związanych z przebudową obiektów sportowych przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie. Do przetargu na realizację inwestycji przystąpiło 10 wykonawców. W ocenie komisji najkorzystniejszą ofertę złożyło konsorcjum przedsiębiorstw: Zakład Usługowy „Marzyński” oraz Elastic LineE Sp. z o.o. Zgodnie z zawartą umową, inwestycja powinna zostać zrealizowana przed

rozpoczęciem roku szkolnego.

Na tegoroczne prace potrzebne jest ponad 900 tys. zł. W kwietniu uchwałę o dofinansowaniu przedsięwzięcia kwotą 60 tys. zł podjął Sejmik Województwa Wielkopolskiego. W tym samym czasie również Rada Miejska w Jarocinie zdecydowała o przekazaniu na ten cel 350 tys. zł. - Dzięki współpracy powiatu i gminy, z nowoczesnych boisk będzie korzystać zarówno młodzież licealna, jak i uczniowie

pobliskiego gimnazjum - mówi wicestarosta Przemysław Musielak. Dodatkowe 50 tys. zł na boiska pochodzić będzie z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Jarocinie. Pozostałe 450 tys. zł zagwarantował powiat.

W ubiegłym roku wydano na to zadanie 500 tys. zł. Wybudowano wówczas boisko wielofunkcyjne o nawierzchni tartanowej z przeznaczeniem do gry w siatkówkę, koszykówkę i tenisa. Wykonano odwodnienie boiska piłkarskiego i bieżni oraz zrobiono podbudowę pod pozostałe obiekty. W tym roku, w ramach II etapu, dokończona zostanie budowa boiska piłkarskiego ze sztuczną trawą oraz czterotorowa bieżnia o długości 200 m. Wybudowany będzie także 45-metrowy rozbieg oraz piaskownica do skoku w dal i trójskoku. Ostatnim elementem prac będzie zagospodarowanie terenu wokół boiska i zamontowanie trybun na 90 miejsc siedzących.

(ann)



PRZEBUDOWA OBIEKTÓW SPORTOWYCH przy jarocińskim ogólniaku ma się zakończyć wraz z wakacjami

OGŁOSZENIA

SCHODY DREWNIANE - doradztwo
- pomiar
- projekt
- wykonawstwo
- montaż

EKSLUZYWNE DRZWI WEWNĘTRZNE

Czas realizacji - 4 tygodnie

ZEP Jendrasiak

SALON WYSTAWOWY:
ul. Kaliska 180, 63-300 Pleszew
tel. 0/662-019-739,
tel. 062 508-30-44, fax. 062 508-30-30
www.zep-jendrasiak.pl

ATRAKCYJNE KREDYTY

/bez zaświadczeń/

DOJEŹDZAMY DO KLIENTA

Infolinia: 0 801 000 225

tel. 061/ 282 85 25

WIELKA POWÓDŹ NAM NIE GROZI, MAMY ZA TO DUŻE KŁOPOTY Z ODPROWADZENIEM ODPADÓW

Zalania przez beton

Duże rzeki mają wały, małe cieką są uregulowane, wielka woda nam nie grozi, ale małe podtopienia będą plagą.

200 tyle stron ma powiatowy plan reagowania kryzysowego

Statystycznie co **12** lat zdarzają się wielkie powodzie.

Na Ziemi Jarocińskiej czarne daty to - 1997, 1985, 1979...

800 km ma Warta

CZYM RATUJE ZALANYCH PSP W JAROCINIE

- 17- pomp pływających
- 11- pomp szlamowych
- 1- łódź płaskodenna
- 38- pilarek spalinowych
- 27- motopomp pożarniczych



Wystarczy jedna burza, oberwanie chmury, półgodzinna ulewa. Telefon dyżurnego straży pożarnej nie przestaje dzwonić. Woda zalewa piwnice, garaże, ulice, wdziera się do kanalizacji i wybija w zaniżeniach... Tylko jednego czerwcowego dnia strażacy ratowali przed zniszczeniem kilkadziesiąt domostw... Co łączy te przypadki? Prócz wody to, że wszystkie były z dala od wielkich rzek...

Fala dokumentów

Sucha dekada uśpiła naszą czujność. Specjaliści z Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych ostrzegają, że powodzie zdarzają się statystycznie co 12 lat. Ostatnia wielka woda dotknęła Ziemię Jarocińską w 1997 r. Od tego czasu powstały jednak kilometry wałów, wiele odnowiono i zmodernizowano. Dzisiaj wielkie rzeki - Warta i Proсна są w 100 procentach obwałowane. Do końca przyszłego roku tak samo ma być z Lutynią. Nic dziwnego, że mimo podniesionego stanu rzek i powodzi, która dotknęła południe kraju, nasi urzędnicy zachowują spokój. Michał Rzepa, dyżurny Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego w Jarocinie potwierdza, że mimo wszystko rzeki są monitorowane 24 godziny na dobę. Rozwiązania na czarną godzinę zapisano w 200-stronicowym Powiatowym Planie Reagowania Kryzysowego. - Ten plan był dość dawno robiony i musiałbym go przeanalizować - przyznaje Hubert Olejniczak, szef ZK w starostwie powiatowym, gdy „Gazeta” pyta o dokument. - Może się zdarzyć, że w skład powiatowego zespołu wchodzi osoba, która nie jest już jego członkiem. Mapy naszych rzek też nie są nowe. Większość operatów wodnych stworzono jeszcze w czasach województwa kaliskiego. Najnowsze karty pochodzą z 1981 roku...

CIEKAWOSTKA

Przed opadami zbiornik retencyjny w Roszkowie miał poziom **20 cm** poniżej przelewu. Po dwóch tygodniach poziom na obszarze 46 ha wzrósł do **5 cm** nad przelew. Śluzy będą otwarte, gdy stan wody osiągnie poziom ponad 20 cm.

Deszcz zalań

Spokój urzędników ma uzasadnienie. Kiedy na południu Polski szalała powódź, nasze rzeki osiągnęły zaledwie tzw. stany średnie. W piątek wodowskaz na Warcie w Pogorzeliczy pokazywał 266 cm. - *W ciągu trzech ostatnich dni poziom podniósł się o 6 cm* - mówi Paweł Terlecki z poznańskiego oddziału Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej i od razu uspokaja: - *To jest związane z większym zrzutem ze zbiornika Jezioro.* Stan alarmowy na Warcie zaczyna się dopiero przy poziomie 455 cm. Po czerwcowych deszczach Lutynia osiągnęła nawet 310 cm. W krytycznym momencie do stanu alarmowego - kiedy rzeka wychodzi z koryta - brakowało jeszcze 10 cm. - *Lutynia zachowuje się jak górską rzeką, w ciągu godziny zamienia się w rwący potok, by po ustaniu opadów na przełomie doby powrócić do swojego zwykłego*

stanu - mówi specjalista.

Jeśli wierzyć dokumentom, na łasce poziomu rzek jest 2 tys. naszych mieszkańców. Tymczasem gross zalań i podtopień, z którymi walczyliśmy w ostatnich tygodniach, dotyczy osób, które mieszkają kilka, a nawet kilkanaście kilometrów od koryt rzek. Nic dziwnego, że straż pożarna inwestuje w pompy, zamiast w sprzęt do ratownictwa wodnego. To ostatnie w zasadzie polega na osuszaniu zalanych budynków. - *Nie mamy ani łodzi motorowej, czy amfibii* - przyznaje Robert Kaczmarek z PSP w Jarocinie. - *Dawniej taki sprzęt miała komenda straży w Kaliszu, ale większość pochodziła z lat 50-tych i została już zlikwidowana.* Podobnie jest w sąsiedniej jednostce w Środzie Wlkp.

Betonowa powódź

Inż. Wojciech Regulski, kierownik jarocińskiego inspektoratu WZMiUW w Poznaniu: - *Większa powódź nam nigdy nie grozi, bo różnica poziomów jest ogromna* - mówi specjalista. Jak więc wytłumaczyć ostatnie zalania, zwłaszcza w Jarocinie i sąsiednich wsiach? - *Cały Jarocin jest wybetonowany, wybrukowany, to wszystko nagle spływa, a przy dużych opadach, odpływ staje się gwałtowny* - tłumaczy. - *Wszyscy sobie poutwardzali podwórza, obejścia i tak naprawdę nie ma co chłonąć deszczu.* Główna droga odpływowa wody z miasta - kanał Lipinki - jest już niewystarczająca. Stąd tyle zalań podczas ostatnich burz. Identycznie jest na niższej położonych ulicach w Żerkowie. Kolejnym problemem jest brak kanalizacji deszczowej. Dotyczy to zwłaszcza nowych osiedli i wsi wokół Jarocina, np. Wilkowyi czy Cielczy. Niestety dla właścicieli działek - sami muszą zadbać o ich prawidłowe odwodnienie. - *Brak instalacji odwodnieniowej powoduje, że ta cała woda razem z niesionym materiałem wpada do kanalizacji sanitarnej* - mówi Jerzy Wolski, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie. Przykłady z życia pokazują, że nawet tam, gdzie kanalizacja deszczowa jest, posesje nie zostały do niej wpięte. Mieszkańcy też mają swoje argumenty. „*Nie czyszczone studzienki ściekowe na ulicach i brak przepustowości spowodował, że woda wybijała w piwnicach bloków, a straż bardzo szybko reagowała na wezwania nasze i dzięki im za to*” - pisze na www.jarocinska.pl użytkownik bbc. „*Nie dziwcie, że w naszym mieście są takie wielkie batalie o dobrą kanalizację, ale wszystkiego naraz nie da się wyremontować. Ludzie pozwalajcie budować kanalizację i studzienki burzowe, to nam tylko na dobre wyjdzie*”.

BARTEK NAWROCKI

NA TERENIE POWIATU MAMY:

10 km Warty 15 km Proсны
44 km Lutyni 251 km mniejszych rzek

310 cm - to najwyższy stan, jaki osiągnęła w lipcu Lutynia w okolicach Śmietowa. Do stanu alarmowego zabrakło 10 cm

2.000 - tyle osób jest bezpośrednio zagrożonych powodzią w przypadku wylania dużych rzek. Najbardziej zagrożone są gospodarstwa w Lisowie, Kretkowie i znajdująca się na międzywału Warty osada w Rogusku

W **1935** roku wybudowano pierwsze wały na Warcie. Ostatnio modernizowano je w 2005 roku.

Lutynia ma **17** km wałów

4.000 ha - taki obszar chronią wały

7 metrów od dna rzeki - taką wysokość mają wały na Warcie

730 cm - najwyższy poziom Warty, jaki odnotowano na naszym terenie - podczas powodzi w 1997 roku

1.000.000 zł - kosztuje średnio budowa kilometra wału. Dla porównania - środki na inwestycje w WZMiUW w Poznaniu to 250 mln zł

ROZPOCZĄŁ SIĘ SEZON PIELGRZYMEK

Przyszli w upale, wyszli w deszczu

75. Poznańska Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę wyruszyła na trasę w niedzielę 5 lipca (grupy opalenickie) i w poniedziałek 6 lipca (grupy poznańskie). Zanim pątnicy udali się w drogę, uczestniczyli we mszach św. na rozpoczęcie. W poznańskiej katedrze Eucharystię sprawował arcybiskup Stanisław Gądecki. W kazaniu ordynariusz archidiecezji poznańskiej wspominał, że pielgrzymowanie jest w dalszym ciągu jednym z ważniejszych zjawisk religijnych. We wtorkowy wieczór grupy poznańskie

w środowy poranek, Ziemia Jarocińska żegnała ich deszczem. Do grup poznańskich dołączyli także nasi mieszkańcy. Powody, dla których ludzie podejmują się trudu wędrowania na Jasną Górę, są różne. Większość idzie, aby podziękować za otrzymane łaski albo prosić o pomoc Matkę Bożą Częstochowską. W tym roku wędrowka odbywa się pod hasłem: „Otoczmy troską życie”, a patronką jest św. Joanna Beretta Molla - włoska lekarka, która zrezygnowała z leczenia siebie, aby uratować ciążę. Pielgrzymi



zatrzymały się na nocleg na Ziemi Jarocińskiej. Pielgrzymi nocują w parafiach w Jaraczewie, Paniencie, Noskowie, Potarzycy, Cielczy, Mieszkowie oraz Wilkowyi. W Jarocinie co roku zatrzymuje się aż sześć grup. Na utrudzonych wędrowców pod kościołami czekali ci, którzy przyjmują ich na noclegi. Wielu pątników ma swoje zaprzyjaźnione rodziny. Większość jarociniaków udostępnia domy od wielu lat. We wtorek pielgrzymi szli w upale. Kiedy wychodzili

w ciągu dziesięciu dni pokonają trasę ok. 320 km. Zakończeniem będzie msza św. na Jasnej Górze odprawiona we wtorek 15 lipca. Informacje z trasy można na bieżąco czytać na stronie internetowej pod adresem: www.poznanskapielgrzymka.pl. Pielgrzymi z grup poznańskich nie są jedynymi, którzy korzystają z gościnności mieszkańców Ziemi Jarocińskiej. Pod koniec lipca w Komorzu, Kretkowie i Prusinowie zatrzymują się uczestnicy Pieszej Pielgrzymki Archidiecezji Gnieźnieńskiej na Jasną Górę. (ts)

POŚWIĘCENIE SIEDZIBY W ROCZNICĘ NADANIA SZTANDARU

Msza św. na strzelnicy

Jarocińskie Kurkowe Bractwo Strzeleckie świętowało 10. rocznicę poświęcenia sztandaru oraz 11-lecie działalności. W trakcie jubileuszu nową siedzibę stowarzyszenia pobłogosławił krajowy kapelan bractw strzeleckich.



NA ZAKOŃCZENIE UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWYCH wszyscy uczestnicy uroczystości stanęli do pamiątkowego zdjęcia

Jarocińskie Kurkowe Bractwo Strzeleckie reaktywowało się 21 kwietnia 1998 roku. W grupie inicjatywnej było 35 członków. Aktualnie organizacja liczy 28 członków rzeczywistych oraz 6 honorowych. W czerwcu 1999 roku nastąpiło poświęcenie nowego sztandaru. W 2001 roku do użytku została oddana strzelnica znajdująca się przy ul. Powstańców Wielkopolskich (za dawnym „Jarkonem”). Obiekt, który należał wcześniej do LOK-u, był zdewastowany i dlatego bracia kurkowi musieli najpierw posprzątać teren i odbudować infrastrukturę. Wcześniej organizacja korzystała ze strzelnicy wojskowej. Pięć lat temu, w kwietniu 2004 roku z inicjatywy ówczesnego prezesa Jerzego Mieloszyka rozpoczęła się budowa siedziby brackiej. Uroczyste poświęcenie obiektu odbyło się w trakcie uroczystości rocznicowych w niedzielę 5 lipca. Inwestycja była realizowana z własnych środków KBS i dzięki pomocy uzyskanej od sponsorów. Szczególny wkład w dokończenie siedziby miał Marek Jankowiak - tegoroczny król kurkowy.

Poświęcenia obiektu dokonał ksiądz Henryk Marczewski, kapelan Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP. Ksiądz odprawił też mszę polową. - *Ponieważ poświęciłem dom bracki, dlatego teraz nie można na tym miejscu robić czegoś, co nie jest zgodne z prawem Bożym, z miłością Boga i bliźniego. Kiedy rozmawiałem z bratem Franciszkiem o poświęceniu i mszy św., powiedział on, że bardzo się cieszy, że wreszcie*

będziemy mogli oddać oficjalnie, uroczyste obiekt do użytku. Cieszył się, że Bóg też wstąpi w te mury i będzie zawsze z nami. Dlatego jeszcze chętniej niż do tej pory przyjeżdżamy do Jarocina i korzystamy z tego domu. Pamiątką będzie też ten krzyż z kurem brackim, który poświęcę pod koniec mszy św. - powiedział w ka-

proporcem udekorował sztandar jarocińskiego bractwa. Życzenia złożyli przedstawiciele władz samorządowych, jednostki wojskowej, zarządu zjednoczenia KBS RP i zarządu okręgu leszczyńskiego. O rocznicy pamiętali także przyjaciele z bractw w Mieszkowie, Borku, Jutrosinie i Dobrzycy.



KSIAŹ HENRYK MARCZEWSKI poświęcił siedzibę bracką, pamiątkowy krzyż oraz tarcze

zaniu kapłan. W trakcie Eucharystii modlono się w intencji zmarłych członków KBS w Jarocinie: Jerzego Mieloszyka, Mariana Michalskiego i Antoniego Regulskiego. Później delegacje zawiozły znicze na ich groby.

Krzyżem komandorskim „Orderu Zasługi Zjednoczenia” odznaczeni zostali: prezes Franciszek Krukowski, Marek Jankowiak oraz Roman Gauza. Krzyże oficerskie otrzymały: Renata Gauza i Danuta Kuszewska. Dekoracji dokonał Stanisław Osiewicz - prezes Zjednoczenia Kurkowych Bractw Strzeleckich RP. Pamiątkowym

Po uroczystościach jubileuszowych odbył się turniej strzelecki. Dwie tarcze - rocznicową i ufundowaną przez Romana Błaszczaka zdobył Tadeusz Żychlewicz (KBS Pleszew). Dwie kolejne - sztandarową i zasponsorowaną przez Władysława Bąka wystrzelał Fabian Małecki (KBS Jutrosin). Tarczę starosty wywalczył Krzysztof Smoleński (KBS Jutrosin), a burmistrza - Wiesław Kuszewski (KBS Jarocin). Tarczę papierową, do której strzelali zaproszeni goście i osoby niezrzeszone w bractwach, zdobył Kamil Krukowski. Kur przypadł Włodzimierzowi Sikorskiemu. (ts)

Odeszli od nas

ALFRED ŁUCZYK - l. 84 (Nowe Miasto)
ANTONI NAWROCKI - l. 84 (Wolica Pusta)
HENRYK ANDRZEJCZAK - l. 70 (Nosków)
KRZYSTYNA KRAWCZYK - l. 77 (Jarocin)
ALFONS JACHIMCZAK - l. 86 (Pleszew)
EDMUND GRZEŚKOWIAK - l. 85 (Zakrzew)
EMILIA SKRZYPCZAK - l. 78 (Cielcza)
HENRYK KARCZEWSKI - l. 46 (Witaszyce)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

„Pozostaniesz na zawsze w sercach i pamięci tych, którzy Cię bardzo kochali.”

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali nam serce w tych trudnych chwilach: rodzinie, sąsiadom, delegacjom, krewnym, znajomym, przyjaciółom, którzy zamówili msze św., złożyli wieńce oraz kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

FELIKSA CUPRYCHA

składa
rodzina

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**

Cz&J
Marciniak

AUTOKARAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

DO WITASZYCZEK BĘDZIE MOŻNA ZWOZIĆ ODPADY Z CAŁEGO POWIATU

ŚMIECI bez problemu

Za około 250 tys. zł na składowisku śmieci w Witaszyczkach jeszcze w tym roku ma powstać punkt zbiórki odpadów problemowych, m.in. - gruzu budowlanego, opon, szkła płaskiego, sprzętu elektrycznego i elektronicznego, baterii oraz odpadów wielkogabarytowych - np. mebli. 80 % śmieci ma być przyjmowane nieodpłatnie. - Na przykład: Porządkuję piwnicę i mając do wyrzucenia niewielkie ilości odpadów problemowych - np. telewizor, tapczan czy szybę okienną nie będzie już konieczności zamawiania całego kontenera z firmy wywozowej. Punkt odbioru odpadów problemowych służyć ma właśnie temu, żeby każdy mógł sobie swoim samochodem przywieźć małe ilości posegregowanych odpadów na składowisko i pozbyć się ich legalnie - tłumaczy prezes Zakładu Gospodarki Odpadami Mariusz Małynicz. Obecnie można śmieci samemu dostarczać na składowisko, ale jest to obwarowane formalnościami. - Każdy mieszkaniec traktowany był do tej pory

jak firma wywozowa. Musiał mieć szereg dokumentów - kartę charakterystyki, przekazania odpadów, w niektórych przypadkach nawet badania z laboratorium - twierdzi prezes. Po utworzeniu punktu, pozbywanie się odpadów problemowych, w wielu przypadkach, ograniczy się do ich dowiezienia na składowisko.

Jaki interes w tworzeniu punktu ma ZGO, skoro większość odpadów będzie przyjmowana za darmo? - Gdybyśmy z każdym z tych odpadów postępowali oddzielnie - żadnego. Biorąc je jako całość - kilka korzyści. Przede wszystkim wytwarzamy pewien wzorzec postępowania dla firm wywozowych, a ponadto - oddając te odpady w ilościach hurtowych możemy uzyskać dofinansowanie od instytucji zajmujących się odzyskiem - tłumaczy Małynicz.

Punkt będzie się składał z zamkniętych magazynów - oddzielnych na każdy rodzaj surowca, kontenerów na gruz i odpady zielone oraz niezbędnej infrastruktury.



TEN TEREN ZOSTANIE ZAGOSPODAROWANY na punkt przyjmowania odpadów problemowych. Przetarg na jego wykonanie ma być ogłoszony jeszcze w tym miesiącu. Instalacja powstanie na powierzchni nieco ponad 500 metrów kwadratowych

Wszystkie śmieci na terenie wysypiska mają być gromadzone czasowo. - Szczególnie te niebezpieczne - świetlówki, oleje czy nawozy. Nie będziemy ich tu przetwarzać. Postaramy się je jak najwcześniej wysłać dalej - zapewnia prezes. - Największe pieniądze robi się na odpadach niebezpiecznych. Natomiast sposób postępowania, który wiąże się z ich spalaniem

albo specjalistycznymi przeróbkami powoduje, że może dochodzić do negatywnego oddziaływania na środowisko. Dlatego nie chcemy podejmować prób gospodarki śmieciami niebezpiecznymi - dodaje Małynicz.

Na wybudowanie instalacji do przyjmowania i magazynowania odpadów problemowych spółka złożyła wnioski o pieniądze unij-

ne w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dofinansowanie może wynieść 85 % wartości przedsięwzięcia. Gdyby ZGO środków nie dostało, inwestycja zostanie sfinansowana z pożyczki z wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska - 100 tys. zł oraz środków własnych spółki - około 150 tys. zł.

(ag)

PO ZAKOPANIU RUR, WYREMONTUJĄ ULICE NA JAROCIŃSKIM OSIEDLU

Kanalizacja i drogi na 1000-lecia

3,5 mln zł ma kosztować remont dróg na osiedlu 1000-lecia w Jarocinie. Urząd miejski zamierza ogłosić przetarg i znaleźć firmę, która nie tylko zrealizuje inwestycję, ale i sfinansuje ją. Po tem gmina w ciągu pięciu lat ma zwrócić wykonawcy poniesione koszty wraz z odsetkami. Czy znajdzie się chętny do wyłożenia własnych środków na remont ulic? - Tak - uważa skarbnik gminy Michał Żabiński. - Na całym świecie w tym systemie wykonano już wiele inwestycji. W Polsce na przykład modernizowano oświetle-

nie, zlecano wybudowanie obiektów użyteczności publicznej czy też kanalizacji. Jest to jedna z form partnerstwa publiczno-prywatnego, w tym przypadku - wybuduj i sfinansuj.

Modernizacja dróg miała się rozpocząć po zakończeniu kanalizacji i przebudowy sieci wodociągowej. Do końca 2010 r. planuje się wyremontować ulice: Parkową, Waryńskiego, Kasprzaka, Sportową i łącznik między ul. Parkową a Sportową (droga osiedlowa). - Ta inwestycja będzie przeprowadzona w taki sposób,

aby była jak najmniej uciążliwa dla mieszkańców - obiecuje wiceburmistrz Robert Kaźmierczak. - Czyli, żeby w kilka czy kilkanaście miesięcy po wykonaniu wykopów, zainstalowaniu nowej sieci nastąpiło całkowite odtworzenie wszystkich dróg na osiedlu 1000-lecia. Prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Jerzy Wolski wyjaśnia, że na czas robót na osiedlu planowane jest urządzenie zastępczego parkingu na terenie przy amfiteatrze.

Przebudowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej oraz

kolektorów deszczowych ruszyła na początku lipca. Przetarg na realizację zadania wygrała spółka Kanbud. - Przekazaliśmy plac budowy. Wykonawca za chwilę rozpocznie budowę separatora kanalizacji deszczowej, bo od tego trzeba zacząć, żeby wybudować rurę w kierunku Jarocin - Sport - wyjaśnia prezes Wolski. Do sieci podłączone mają zostać obiekty sportowe spółki oraz hala przy Zespole Szkół nr 5 i boisko wykonane w ramach programu "Orlik". W pierwszej kolejności kolektory będą budowane na ul. Waryńskiego. Zadanie ma być wykonane do końca tego roku.

Sieć kanalizacji deszczowej i sanitarnej razem z wymianą rur wodociągowych ma kosztować ponad 3 mln zł. Przyłącza do domków jednorodzinnych i infrastruktury sportowej pochłoną około 1,5 mln zł. - Czekamy jeszcze na dokumentację i zgodę właścicieli bloków - Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego i Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej. JTBS już się zgodził na proponowane rozwiązanie, problem mamy ze spółdzielnią - tłumaczy Jerzy Wolski.

(ag)



NA OSIEDLU 1000-LECIA wykonana ma zostać kanalizacja sanitarna i deszczowa oraz remont pięciu ulic

NOWE MIASTO

Przeciwni sprzedaży 44 ha

Nowomiejscy radni wyrazili zgodę na sprzedaż mienia komunalnego - gruntów rolnych w Boguszynie, Boguszynku, Chocicz, Szyplowie i Kolniczkach. Do zbycia zostaną wystawione działki o wielkości od 64 do 5.900 m kwadratowych. Większość uchwał przyjęto bez większych dyskusji. Wątpliwości radnych wzbudziła jednak propozycja dotycząca sprzedaży ponad 44 ha gruntów rolnych w Klęce. Do tej pory ziemię dzierżawiła grupa 11 rolników z Wolicy Pustej. Szerzej za tydzień.

(ls)

OGŁOSZENIE

osrodek wkołlenia kierowców
KRISS
Krzysztof Figaj
CENA PROMOCYJNA ZA KURS
1200,00 zł
0 725 117 146
www.kriss.prawojazdy.com.pl

Nowy prezes Przedsiębiorstwa Rolnego „Rusko” Sp. z o.o.

30 lat w rolnictwie

Paweł Strzyżewski został prezesem Przedsiębiorstwa Rolnego „Rusko” Sp. z o.o. Funkcję będzie pełnił przez najbliższe trzy lata.

Wyboru nowego szefa spółki dokonała rada nadzorcza. Na rozpisany konkurs wpłynęły trzy oferty. Do rozmów kwalifikacyjnych przystąpiło dwóch kandydatów. Największą liczbę punktów w postępowaniu zdobył Paweł Strzyżewski.

Dlaczego zdecydował się szefować gospodarstwu? - *Prawie od 30 lat pracuję w rolnictwie. Dla mnie gospodarstwo w Rusku jest wyzwaniem. Jest dobrym przedsiębiorstwem z dobrymi ziemiemi, ale jest tutaj sporo do zrobienia* - odpowiada prezes. Nowy zarządca nie podjął jeszcze strategicznych decyzji. Kierowanie spółką rozpoczął od poznawania gospodarstwa i zatrudnionych w nim ludzi. Zamierza zająć się dalszą restrukturyzacją hodowli bydła. - *Ten proces rozpoczął poprzedni prezes Jerzy Wachowiak. Zrobił dużo w tym zakresie. Należy to kontynuować* - rozważa Strzyżewski.

Zaprzecza, aby planował w najbliższym czasie zwolnienia pracowników. Ucina także spekulacje, że prezesem został z nadania politycznego. Przekonuje, że nie jest członkiem Platformy Obywatelskiej. Ile będzie zarabiał? - *W tego typu spółkach za-*



Paweł Strzyżewski został prezesem Przedsiębiorstwa Rolnego „Rusko” Sp. z o.o.

rabia się maksymalnie sześć średnich krajowych. Moje wynagrodzenie, jak zdecydowała rada nadzorcza, jest niższe - odpowiada.

Wysokości pensji Strzyżewskiego nie chce ujawnić także Biuro Komunikacji Społecznej Ministerstwa Skarbu Państwa. *„Rada nadzorcza złożyła stosowny wniosek do MSP i jest on obecnie analizowany”* - czytamy w komunikacie służb prasowych MSP.

(era)

Paweł Strzyżewski ma 53 lata. Mieszka w Poznaniu. Żonaty, dwie dorosłe córki i syn, który w przyszłym roku będzie zdał maturę. W 1980 r. ukończył zootechnikę na Akademii Rolniczej w Poznaniu. Przez następne 10 lat był zatrudniony w Okręgowej Stacji Hodowli Zwierząt w Poznaniu. Pół roku pracował na farmie w Anglii. W latach 1991-1995 był zastępcą dyrektora Agencji Rynku Rolnego w Poznaniu. Przez 6 lat był prezesem firmy Hodowla Buraka Cukrowego w Kaliszu. Później prowadził własną działalność gospodarczą związaną z rolnictwem. W 2003 r. wrócił do pracy w ARR w Poznaniu. Od października 2007 był dyrektorem Departamentu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Odbył staż na giełdzie nowojorskiej. W wolnych chwilach czyta książki. Lubi żeglować. W tym roku nie wybiera się na wakacje ze względu na nowe obowiązki.

„Polagra Food 2009”

Smak regionu

W ramach Międzynarodowych Targów Wyrobów Spożywczych i Gastronomii „Polagra Food 2009”, które organizowane są w dniach 14-17 września na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, odbędzie się prezentacja pod nazwą „Smaki Regionów”.

kulinarne polskiej wsi. O zgłoszenie ofert proszeni są producenci wytwarzający żywność ekologiczną o charakterze regionalnym oraz dostawcy produktów certyfikowanych przez Komisję Europejską w systemie „Jakość - tradycja”. Swoje miejsce na regionalnych



PODZAS UBIEGŁOROCZNYCH TARGÓW zorganizowano Dzień Cukiernika

Organizatorzy zapraszają do udziału przede wszystkim samorządy wojewódzkie, które wspólnie z samorządami lokalnymi zagospodarować mają stoiska regionalne. Stoiska te promować będą produkty lokalne, popularne i cenione w poszczególnych regionach. Do prezentacji swoich wyrobów zaproszone są również wytypowane przez samorządy wszystkich szczebli podmioty, które kultywują tradycje

stoiskach znajdą też wystawcy legitymujący się przynależnością do Europejskiej Sieci Dziedzictwa Kulinarne, twórcy uprawiający sztukę ludową i tradycyjne rzemiosło, a także Lokalne Grupy Działania i podmioty promujące działalność alternatywną wobec rolnictwa, na przykład agroturystykę.

Zgłoszenia uczestnictwa w targach można składać do 15 sierpnia 2009 roku u organizatorów. (HD)

OGŁOSZENIA

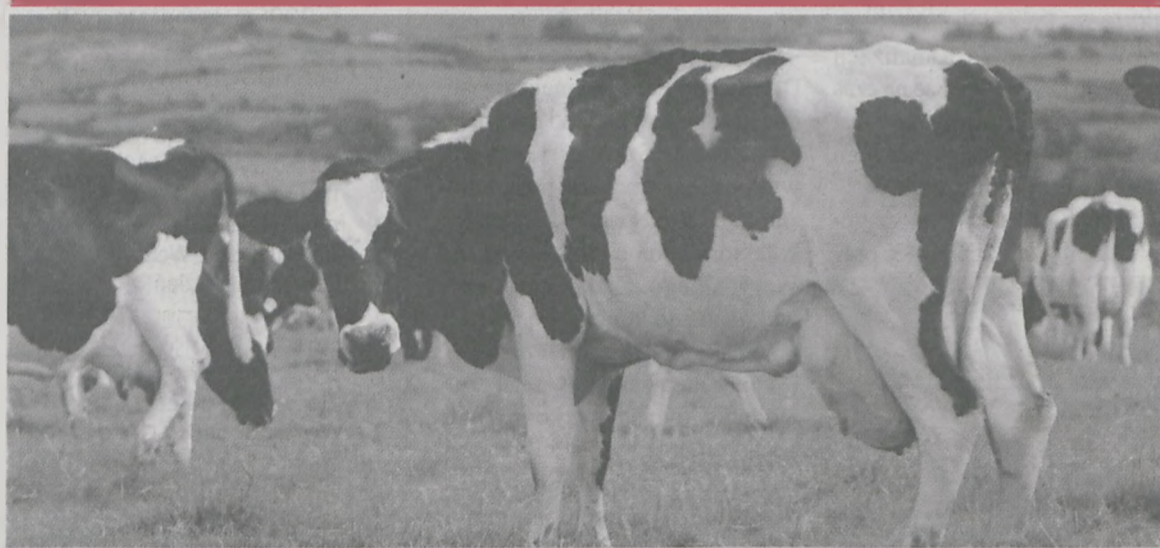
SPÓŁDZIELCZA
GRUPA PRODUCENTÓW
BYDŁA JAR-BULLS

JAROCIŃSKIE ZRZESZENIE
PRODUCENTÓW TRZODY
CHLEWNEJ JAR-PEK

Golina ul. Wolności 51, 63-200 Jarocin
tel. (0-62) 740-40-31, 0-607/137-438, 0-606/767-148

PROWADZIMY SKUP BYDŁA I TRZODY CHLEWNEJ

dla Zakładów Mięsnych „Salus” Sp. z o.o., Golinka 26a



- skupujemy jałówki, byki, krowy oraz trzodę chlewną
- dokonujemy uboju z konieczności
- oferujemy najlepsze ceny i najkrótsze terminy płatności
- stała współpraca z grupami producenckimi



AGRO - MIX

Części do ciągników i maszyn rolniczych, maszyny rolnicze

AKUMULATORY

Agregat podorywkowy „GRUBER”

zabezpieczenia na bezpiecznik	zabezpieczenie sprężynowe
- 2,2 m - 7.800 zł	- 2,2 m - 9.500 zł
- 2,6 m - 8.600 zł	- 2,6 m - 11.000 zł
- 3,0 m - 9.500 zł	- 3,0 m - 13.000 zł

- 6V165Ah	199 zł
- 6V190Ah	225 zł
- 12V45Ah	139 zł
- 12V55Ah	145 zł
- 12V60Ah	149 zł
- 12V60Ah	160 zł
- 12V72Ah	205 zł
- 12V100Ah	250 zł
- 12V120Ah	295 zł
- 12V165Ah	379 zł

Jarocin ul. Poznańska 1 tel. 0-504/868-966
Nosków ul. Koźmińska 27 tel. 0-506/310-088
Witaszyce al. Wolności 7 tel. 0-504/866-699



ZPM BIERNACKI
SP. Z O.O.
UBOJNIA
W GOLINIE

PROWADZI SKUP ŻYWCA
WOŁOWEGO I WIEPRZOWEGO
KONKURENCYJNE CENY
DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI
RZETELNE ROZLICZENIE
WEDŁUG KLAS POUBOJOWYCH
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

**SKUP BYDŁA NA UBÓJ
Z KONIECZNOŚCI
0-697/806-609**

(Odbiór całą dobę, własnym transportem)

TELEFON KONTAKTOWY
(0-62) 747-09-30, 0-695/803-302,
0-607/585-004

WYMIANA KOLEKTORA CIŚWICA - GOLINA

Ścieki zniszczyły kanalizację

Ścieki z Zakładów Przemysłu Mięsnego zniszczyły kolektor kanalizacyjny Golina - Ciświca - tak twierdzi prezes jarocińskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Przedsiębiorca z Gminy ma pokryć część kosztów wymiany sieci.

Trwa wymiana kolektora kanalizacyjnego Ciświca - Golina. Płynęły nim ścieki z Zakładów Przemysłu Mięsnego Biernacki. - Część kolektora, trzy przepompownie ścieków, jak również 35 studni rewizyjnych uległo zniszczeniu - wyjaśnia prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Jerzy Wolski. - Powody są dwa. Pierwszy, to działalność zakładów mięsnych Biernacki. Ekspertyza, którą wykonaliśmy, jednoznacznie wskazała, że przyczyną tego stanu rzeczy są ścieki pochodzące z zakładu - wyjaśnia prezes. Podpierając się analizami ekspertów stwierdza, że pobudowana przez Biernackiego podczyszczalnia nieczystości jest za mała jak na tak rozległą działalność. - Część ścieków w stanie dość agresywnym wpływała do naszego kolektora, co nie oznacza, że dawaliśmy na to przyzwolenie - stwierdza Wolski. - Pan Biernacki każdorazowo jest obciążony dużymi opłatami za przekroczenie ładunków. Według prezesa PWiK-u, kanalizację trzeba wymienić także dlatego, że materiały, z których została wykonana, szybko ulegają korozji, szczególnie przy tego rodzaju ściekach.

Koszt wymiany sieci wyceniono na 350 tys. zł. 150 tys. zł ma wyłożyć ZPM Biernacki. Prezes Wolski wyjaśnia, że jest to odszkodowanie dla spółki komunalnej



TAK WYGLĄDAŁY ELEMENTY dotychczasowej kanalizacji po ich zdemontowaniu

na mocy ugody sądowej. - PWiK wystąpił do sądu o pełne pokrycie tych kosztów, jednak mając na względzie długość trwania procesu oraz koszty związane między innymi z opracowaniem ekspertyzy biegłego sądowego, strony postanowiły zawrzeć ugodę - tłumaczy szef wodociągów. Resztę pieniędzy - 200 tys. zł prezes chce pozyskać z Funduszu Spójności w formie bezzwrotnej dotacji.

Szef ZPM Wojciech Biernacki pytany o kwestię wymiany kolektora i partycypacji w kosztach stwierdza: - Nie mam pojęcia. Mam armię ludzi, którzy się tym zajmują. Niech pani z prezesem Wolskim ustali szczegóły.

ZPM "Biernacki" na koniec grudnia 2008 zalegał PWiK-owi 332 tys. zł z tytułu opłat za przekraczanie dopuszczalnych norm ścieków. - Wszystkie zobowiązania ZPM "Biernacki" są objęte ugodami sądowymi i porozumieniami między naszymi firmami, w których to ZPM zobowiązuje się w miesięcznych ratach uregulować swoje długie - wyjaśnia Wolski. - W razie nierealizowania przez ZPM tych zaległości, mogą one być natychmiast windykowane przez komornika. Do tej pory zakład realizuje zgodnie z harmonogramem spłat swoje zobowiązania - zapewnia prezes.

(ag)

NOWOMIEJSCY RADNI O ZWIĘKSZENIU ŚRODKÓW NA PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE

Zostawić pieniądze na azbest

Radny Mirosław Jędrzak wnioskował na posiedzeniu połączonych komisji nowomiejskiej rady o zwiększenie środków na Gminny Fundusz Ochrony Środowiska z przeznaczeniem na dofinansowanie przyzgodowych oczyszczalni ścieków. Obecnie każdy mieszkaniec gminy ma szansę uzyskać dofinansowanie w wysokości 3 tys. zł. - Na oczyszczalnię mamy 30 tysięcy. A w całym budżecie funduszu 68 tysięcy. Uważam, że dobrze byłoby dołożyć chociaż z 10 tysięcy. Chciałbym wiedzieć, czy byłaby taka możliwość? Zainteresowanie mieszkańców jest duże. I uważam, że należałoby zrobić wszystko, aby kolejkę oczekujących maksymalnie skrócić - stwierdził radny.

Wójt Aleksander Podemski wyjaśnił, że obecnie urząd wstrzymał przyjmowanie wniosków, ponieważ ma ich już około 40. W tym roku z funduszu może zostać sfinansowane jedynie 10 kolejnych oczyszczalni. - Ten grad wniosków wynika z faktu, że my mamy niewielkie wymagania. Myślę, że w przyszłym roku trzeba iść w kierunku oczyszczalni, które by obsługiwały od razu dwa budynki. Mamy też dużo ludzi, którzy chcieliby dofinansowanie, ale zrobić oczyszczalnię przydomową samemu, a nie przez firmę. I w sumie wyszło by na to, że zrobiliby za mniejsze pieniądze niż wynosi nasze dofinansowanie. Moglibyśmy zgodzić się na takie rozwiązanie, ale dofinansowanie

dla takich osób musiałoby być znacznie mniejsze. Te 3 tysiące to jest praktycznie połowa kosztów - tłumaczył wójt Podemski. Podkreślił również, że wolałby nie wydawać całych środków z funduszu, ponieważ będą one potrzebne na realizację powiatowego programu usuwania azbestu. - Gminy będą mogły ludziom pomóc, ale jedynie ze środków gminnego funduszu. Starosta też ma przekazać jakieś środki. Ma to być pomoc w sfinansowaniu kosztów np. usunięcia azbestu, transportu czy utylizacji. Azbest jest obecnie wywożony na wysypiska albo do Konina, albo na Śląsk, ale to kosztuje. Gminny fundusz to jest taka kasa na boku, z której można pomóc indywidualnym osobom. My z budżetu nie możemy dać nikomu pieniędzy na oczyszczalnię czy na wymianę dachu. Nawet gdybyśmy wydali całe 68 tysięcy, to i tak by to nie wystarczyło na wszystkie wnioski. W tym roku mamy dużo wniosków. W zeszłym roku o tym czasie było ich niewiele - dodał Aleksander Podemski. Radny Jędrzak proponował, aby zmienić zasady przyznawania środków i zaostrzyć warunki dla występujących o dotację na oczyszczalnię. Przewodniczący Janusz Janicki stwierdził, że dotacja w tym roku pozostanie na dotychczasowym poziomie, a radni nad zmianami pomyślą we wrześniu przy konstruowaniu nowego budżetu.

(Is)

OGŁOSZENIA

SKUP MACIOR i KNURÓW
Krótkie terminy płatności
Tel. (0-65) 572-29-54
0-691/744-453
GOSTYŃ

SKUP MACIOR i KNURÓW
- przyjeżdżamy po każdą sztukę do gospodarstwa
- ważymy wagą elektroniczną
- nie przeceniamy dużych sztuk
- płacimy gotówką lub przelewem
tel. (0-61) 427-18-17
0-608/439-125

TORAL GOSTYŃ
przyjmujemy zamówienia na usługi **omłotowe**
53-800 Gostyń, ul. Przemysłowa 55
TEL. 065 575 16 05
KOM. 607 749 408
www.toral.com.pl
biuro@toral.com.pl
CZĘŚCI ZAMIENNE
SKLEP CZYNNY OD 7 DO 20.

SKUP TUCZNIKÓW, MACIOR - 3,70 KNURÓW - 2,70 ORAZ BYDŁA
Tel. 0-609/347-895
0-785/250-737

SIATKI OGRODZENIOWE
- akcesoria - montaż
Gotowe płoty z siatki
PANELE OGRODZENIOWE
- ocynkowane - malowane proszkowo
SIATKI ZGRZEWANE
- maty zbrojeniuowe
Producent: F.P.H.U. Wojcieszak
Wiecżyn 42, 63-304 Czermin
tel. 062-741-68-86, kom. 668-338-719

WYKONUJEMY USŁUGI ROLNICZE
« Kószenie rzepaku z pnia i zbóż kombajnem New Holland TX66
« Balotowanie słomy prasą zmiennokomorową Claas Variant 385RC
« Zbiór sianokiszzonek, słomy prasą rolującą zmiennokomorową firmy Claas Variant 385RC
« Wywóz obornika, wapnia, transport zielonki z kukurydzy przyczepą technologiczną Annaburger o ładowności 20t i szerokości rozrzutu do 24m
« Kopanie buraków cukrowych
tel. 0-608/304-617
0-603/446-902

Neo BANK
oferuje
KREDYT W RACHUNKU DLA ROLNIKÓW
■ na korzystnych warunkach
■ oprocentowanie - 1% miesięcznie
■ prowizja - 1%
■ decyzja w 1 dzień
Zadzwoń, a nasz pracownik przyjedzie do Ciebie i załatwi wszystkie formalności.
Roczny wskaźnik efektywności (RWE) 14,55%
Kopie: Sreżki, Pl. Armii Poznań 3, Strda Wlkp.
tel. 061 285 50 81, GSM 601 65 62 65

Kupię maciory i knury oraz cielaki
Odbieramy pojedyncze sztuki
Tel. 667 300 427,
667 300 426

stronę redaguje

(0-62) 749-86-49
konieczna@gj.com.plANNA
KONIECZNADYŻURY
PEŁNIĄ

• Powiatowy Rzecznik Konsumentów w każdy wtorek i piątek w godz. 8.00 - 14.00 w środy w godz. 10.00 - 16.00 ul. Kościuszki 16, pok. nr 2 tel. (0-62) 747-73-42

• Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie tel. (0-62) 747-35-79 lub (0-62) 505-25-87 promocja zatrudnienia i instytucje rynku pracy: tel. wew. 40 instrumenty rynku pracy - formy pomocy dla pracodawców i bezrobotnych: tel. wew. 41

• Urząd Skarbowy w Jarocinie podatek dochodowy od osób fizycznych: tel. (0-62) 505-60-40 podatek dochodowy od osób prawnych: tel. (0-62) 505-60-54 podatek od towarów i usług: tel. (0-62) 505-60-33 podatek od spadków, darowizn i od czynności cywilnoprawnych: tel. (0-62) 505-60-34

• Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Jarocinie Starostwo Powiatowe, pokój nr 5a tel. (0-62) 747-19-74

• Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych Urząd Miejski w Jarocinie tel. (0-62) 747-26-11 wew. 202

• Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie tel. (0-62) 505-50-85 lub (0-62) 505-46-06

• Państwowa Inspekcja Pracy w Ostrowie Wlkp. tel. (0-62) 737-46-00

• Ośrodek Interwencji Kryzysowej tel. (0-62) 747-74-60 dodatkowe dyżury od godz. 16.00 do 19.00

Wystarczy zgłosić
i nie płacić

Osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i zdrowotnemu. Obowiązek ten istnieje od dnia rozpoczęcia działalności do jej zaprzestania, z wyłączeniem okresu, na który działalność została zawieszona. Można to jednak zrobić, kiedy nie zatrudnia się pracowników.



W przypadku zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej płatnik składek zobowiązany jest zgłosić ten fakt w organie ewidencyjnym, który następnie przekazuje do ZUS-u kopię wpisu o zawieszeniu. Na tej podstawie ubezpieczalnia sporządza odpowiednie dokumenty: wyrejestrowanie płatnika składek i osoby ubezpieczonej.

Zgodnie z art. 36a ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z 13 października 1998 r. (Dz. U. z 2007 r. nr 11, poz. 74 z późn. zm.) zawieszenie wykonywania działalności powoduje ustanie obowiązku ubezpieczeń społecznych od dnia, w którym rozpoczyna się zawieszenie działalności. Jeżeli działalność została zawieszona na przykład od 5 czerwca, to prowadzący ją opłaci składki za okres od 1 do 4 czerwca. Minimalna podstawa wymiaru za ten okres wynosi 255,44 zł (1.915,80 zł podzielone przez 30 i razy 4).

(ann)

DOKUMENTY BIOMETRYCZNE
WYMAGANE PRZEZ UNIĘ
EUROPEJSKĄOdcisk
do paszportu

O działaniu niewielkich, kilkucentymetrowych przedmiotów, które od 22 czerwca są na wyposażeniu wszystkich punktów paszportowych województwa wielkopolskiego i umożliwiają pobieranie odcisków palców, poinformował na konferencji prasowej wicewojewoda Przemysław Pacia. Od kilkunastu dni w urzędach funkcjonuje nowy system - odciski palców stanowią, po owalu twarzy, drugi element wymagany przy wydawaniu paszportów biometrycznych.

Paszporty te w sposób wiarygodny określają związek pomiędzy dokumentem a jego posiadaczem. Wicewojewoda zapewniał, że sam proces pobierania odcisków palców wskazujących trwa maksymalnie dwie minuty, trwale zwiększa poziom zabezpieczenia dokumentu i chroni między innymi przed kradzieżą tożsamości czy fałszerstwem. Czas

oczekiwania na wydanie dokumentu oraz opłaty nie uległy zmianie, a dotychczas wydane paszporty pozostają ważne do wyznaczonej daty.

Procedura jest bezbolesna, prosta i przeprowadzana dotykowo - bez użycia jakichkolwiek farb czy pigmentów. Odciski palców zakodowane są w warstwie elektronicznej paszportu (czipie) jako element identyfikacji, nie są widoczne w dokumencie i nie są gromadzone w ewidencjach. - Osoby, które jako pierwsze złożyły wnioski z odciskami palców, otrzymają paszporty 20 lipca - przekazała Iwona Makowska-Chudzińska, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Obywatelskich i Cudzoziemców urzędu wojewódzkiego.

Obowiązek wprowadzenia paszportów biometrycznych został nałożony na Polskę przez Unię Europejską.

(ann)

ZNOWELIZOWANE ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE BUDYNKÓW
I ICH USYTUOWANIAOdległości
dopuszczalne i nie

Budynek powinien znajdować się 3 do 4 metrów od granicy sąsiedniej działki budowlanej, natomiast odległość od okapu lub balkonu nie może być mniejsza niż 1,5 m - od 8 lipca zmieniły się wymogi dotyczące warunków technicznych, jakie powinny spełniać budynki. Nowe zasady wprowadziło znowelizowane przez ministra infrastruktury rozporządzenie w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

Minister określił dopuszczalne odległości budynków od granicy sąsiednich działek budowlanych. Zależy ona

ległość, bo tylko 1,5 m.

Nie mniej niż 1,5 m musi również dzielić granicę sąsiedniej działki od okapu, gzymsu, balkonu lub daszku nad wejściem, a także od galerii, tarasów, schodów zewnętrznych, pochylni lub ramp. Nie mniej niż 4 metry musi wynosić odstęp od zwróconego w stronę granicy okna w dachu lub połączenia dachowej

Pewne odstępstwa od tych wymogów dopuszczalne są przy zabudowie jednorodzinnej. Na działce budowlanej o szerokości mniejszej niż 16 m można postawić budynek usytuowany ścianą bez okien lub drzwi w stronę działki

w pasie o szerokości 3 m wzdłuż tej granicy będą zachowane jego dotychczasowe wymiary. Budynek może zostać nadbudowany, ale nie więcej niż o jedną kondygnację i pod warunkiem, że w nadbudowanej ścianie zlokalizowanej w odległości mniejszej niż 4 m od granicy nie może być drzwi i okien.

Bezpośrednio przy granicy, albo nie mniej niż 1,5 m od niej, ściany bez otworów okiennych i drzwiowych mogą zostać postawione garaże i budynki gospodarcze. Przepisy nie określiły odstępu od podziemnej części budynku oraz budow-



przede wszystkim od tego, jakimi ścianami budynek będzie zwrócony w stronę tej granicy. Gdyby od strony granicy znajdowała się strona z drzwiami lub oknami, to wówczas odległość powinna wynosić co najmniej 4 m. Krótsza, bo tylko 3 metry, powinna być wówczas, gdy budynek w stronę granicy zwrócony jest ścianą bez drzwi i okien. Natomiast gdyby wynikało to z ustaleń planu miejscowego albo decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, to wówczas dopuszczalna będzie znacznie krótsza od-

sąsiedniej bezpośrednio przy granicy lub nie mniej niż 1,5 m od niej. Natomiast postawić budynek bezpośrednio przy granicy można, gdy przylega całą powierzchnią ściany do ściany budynku, który już stoi na tej działce albo został zaprojektowany, że tam będzie stał i została wydana ostateczna decyzja o pozwoleniu na budowę.

Zdarza się, że już istniejący budynek zostaje rozbudowany. Nawet, jeśli stoi w odległości mniejszej niż 4 lub 3 metry od granicy, dopuszczalna będzie jego rozbudowa, wówczas gdy

li podziemnej spełniającej funkcje użytkowe, ale muszą znajdować się całkowicie poniżej poziomu otaczającego teren. Natomiast budynki gospodarcze lub inwentarskie muszą mieć ściany z drzwiami i oknami w odległości nie mniejszej niż 8 metrów od ściany budynku, który już stoi na sąsiedniej działce. Wymóg ten dotyczy takiej sytuacji, gdy na działce stoi budynek mieszkalny, użyteczności publicznej lub posiadający ostateczną decyzję o pozwoleniu na budowę.

(ann)

(źródło „Gazeta Prawna”)

Oferty pracy w kraju na dzień 10.07.2009 r.

kandydaci do służby w policji, szwaczka, płytkarz, nauczyciel języka angielskiego, mechanik samochodowy, murarz, mobilny doradca klienta, szlifierz meblowy/stolarz, pracownik biurowy, murarz, sprzedawczyni/logistka, kontrolerka finansowa, technolog drewna, nauczyciel w przedszkolu, murarz/płytkarz, sprzedawca (osoba niepełnosprawna), doradca/konsultant klienta ds. finansowych, malarz/tapeciarz, kierowca kat. C+E w ruchu międzynarodowym, technolog żywności, specjalista ds. kadrowo-płacowych, informatyk/programista, telemarketer, sprzedawca, kierowca kat. C+E, pracownik magazynu

Wszystkie oferty pracy w kraju dostępne są na: www.epuls.praca.gov.pl oraz na www.pup.jarocin.pl

Oferty pracy za granicą na dzień 10.07.2009 r.

Czechy - programista baz danych, Hiszpania - lekarz, Wielka Brytania - opiekun, kierownik zmiany w restauracji, Dania - kierowca w transporcie międzynarodowym, Islandia - rzeźnik/wykrawacz, Norwegia - ogrodnik/pakowacz

Oferty pracy za granicą dostępne są na: www.wup.poznan.pl, www.pup.jarocin.pl oraz www.eures.praca.gov.pl

OCENY, UWAGI I FREKWENCJA W WERSJI ELEKTRONICZNEJ

Dziennik poza obowiązkami nauczycieli

W jarocińskim ogólniaku testowane są dzienniki lekcyjne w wersji elektronicznej. - Wprowadziliśmy to w minionym roku szkolnym, w trzech pierwszych klasach. Przez pół roku uczyliśmy się i sprawdzaliśmy, jak to działa - wyjaśnia Paweł Grzegorzewski, nauczyciel informatyki, administrator dziennika w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie. - Dziennik jest fajny, wąskim gardłem są jednak nauczyciele. Ilość opcji i wariantów, które trzeba wprowadzić, jest tak duża, że nie każdy chce się podjąć konstrukcji tego dokumentu. To jest dodatkowa praca, poza obowiązkami - podkreśla.

Każdy dziennik ma pięć grup dostępu - administratora, nauczycieli, wychowawców klas, uczniów i rodziców. - Każdy ma swoje hasło i login oraz uprawnienia w ramach swoich kompetencji. Nauczyciel ma dostęp tylko do swojego przedmiotu. Uczeń wchodząc na swoje konto może zobaczyć tylko swoje oceny i uwagi, może też pisać maile do nauczycieli. Takie same możliwości kontaktu z nauczycielami i wychowawcą mają rodzice. Ta komunikacja odbywa się drogą elektroniczną - tłumaczy Grzegorzewski. Nauczyciel przyznaje jednak, że większość rodziców rzadko korzystała z tej formy kontaktu.

- Prowadzimy statystykę logowań i wynika z niej, że są tacy, którzy mają po kilkadziesiąt wejść, ale są i tacy, którzy nie zalogowali się ani razu. Problem w wielu przypadkach polega na tym, że rodzice nie potrafią obsługiwać komputera. Zazwyczaj korzystają z pomocy swoich dzieci. W tym przypadku uczniowie raczej nie byli zainteresowani, żeby pokazać rodzicom,

jak działa dziennik elektroniczny - twierdzi licealny informatyk. Jego zdaniem prowadzenie dziennika w takiej formie musiałoby poprzedzić szkolenie dla rodziców z obsługi komputera.

Nauczyciele w ogólniaku, oprócz elektronicznych, równolegle prowadzili dzienniki w wersji papierowej. - Myślę, że ten w komputerze jest o wiele bar-

dziej bezpieczniejszy. Tradycyjny jest w jednym egzemplarzu, tu na miejscu, w szkole. Natomiast dokument elektroniczny ma odpowiednie zabezpieczenia i - tak, jak to jest w naszym przypadku - leży na serwerze u administratora w Rzeszowie. Poza tym w każdej chwili można wykonać jego kopię oraz wydruk papierowy - wyjaśnia Paweł Grzegorzewski.

Popularność dziennika w wersji elektronicznej nie jest jeszcze zbyt duża, ponieważ nie ma ustawowego obowiązku prowadzenia takiej formy. - To jest na zasadzie dobrowolności. Jednak od września mają być już jakieś uregulowania prawne, które pozwolą nawet zastąpić dziennik papierowy, elektronicznym.

(ann)

WYŻSZA SZKOŁA INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA W RZESZOWIE
ul. Suchbarskiego 2
35-225 Rzeszów
tel.: +48 17 866 11 11

ADMINISTRATOR

Dane szkoły

Nazwa:	Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie
NIP:	617-15-65-700
Telefon:	(062) 747 23 73
E-mail:	dyrekcja@liceum-jarocin.pl
Strona:	www.liceum-jarocin.pl
Miejscowość:	Jarocin
Kod pocztowy:	63-200
Poczta:	Jarocin
Ulica:	T.Kościuszki 31
Opis:	
Opcje:	Możliwość zmiany ocen przez wychowawcę: Tak <input type="button" value="Zmień"/>
Opcje:	Możliwość obliczania średniej z zaokrągleniem: Tak <input type="button" value="Zmień"/>
Data ostatniej modyfikacji:	2008-09-10
Logo szkoły:	Zmień logo

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie

- Aktualności e-szkoly
- Nauczyciele
- Klasy
- Wiadomości
- Przedmioty
- Skale ocen
- Skale obecności
- Zmień hasło
- Uwagi do programu
- Zestawienie logowań
- Wyloguj

URSZULA GOLING ODCHODZI NA EMERYTURĘ

Celujący dla pani dyrektor

Urszula Goling, dyrektorka Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie odchodzi na emeryturę. Mimo że nastąpi to dopiero 1 września, to w dniu zakończenia roku szkolnego uczniowie i nauczyciele przygotowali w formie benefisu uroczyste pożegnanie pani dyrektor. Były życzenia, podziękowania, kwiaty i upominki. Szefowa szkoły otrzymała też cenzurkę wystawioną i podpisaną przez uczniów. Przyszła emerytka

uzyskała same celujące - nawet z wychowania fizycznego.

Urszula Goling pracowała w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie 33 lata. Rozpocząła jako nauczycielka języka rosyjskiego. W 1992 r. została wicedyrektorem, a w 2004 r. dyrektorem szkoły.

Szefowa „jedyńki” zapewnia, że na emeryturze na brak pracy nie będzie narzekała. - Prowadzę wykłady i jestem lektorem języka

rosyjskiego w Wielkopolskiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej - wyjaśnia. Dyrektorka „jedyńki” miała nadzieję, że od września będzie też prowadziła zajęcia z języka rosyjskiego w ZSP nr 1. Jednak naczelnik wydziału edukacji w jarocińskim starostwie - Leszek Mazurek, nie wyraził zgody ze względu na brak wystarczającej ilości godzin tego przedmiotu.

Następca Urszuli Goling wybrany zostanie w konkursie, który został ogłoszony przez starostwo - oferty należy składać do 29 lipca. Wśród kandydatów wymienia się Małgorzatę Karwacką (wicedyrektor ZSP nr 1 w Jarocinie), Mirosława Drzazgę (starszy wizytator w Wydziale Nadzoru Pedagogicznego w Kaliszu), Macieja Mazurka (dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Roszkowie), Tadeusza Ulatowskiego (nauczyciel w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie) i Jarosława Łukasiewicza (nauczyciel w szkole w Witaszycach, przewodniczący Rady Miejskiej Jarocina). (ann)



OSTATNIE TYGODNIE przy dyrektorskim biurku

PATRON, SZTANDAR I HALA SPORTOWA W NOWYM MIEŚCIE

Generał jednogłośnie

Rada Pedagogiczna i Rada Rodziców Zespołu Szkół w Nowym Mieście wystąpiły do rady gminy o nadanie zasadniczej szkole zawodowej i technikum imienia generała Jana Henryka Dąbrowskiego.

Obecnie jest on patronem jedynie gimnazjum, które działa w ramach kompleksu oświatowego. Na sesji obecny był Piotr Nowakowski, wicedyrektor Zespołu Szkół w Nowym Mieście. - Od tego roku wszystkie oddziały należą do nas. Do tej pory działały one jako zamiejscowe Zespołu Szkół w Środzie Wielkopolskiej. Sukcesywne przejmowanie klas właśnie się kończy. Zyskaliśmy pełną niezależność. Poza tym

kończą się prace przy hali widowiskowo-sportowej. Uroczyste oddanie jej do użytku będzie dobrym momentem na nadanie imienia i przyjęcie sztandaru. Wątpliwości może jedynie budzić fakt, dlaczego każdej ze szkół imię nadawane jest osobno. Pan dyrektor Jędrzak konsultował to z prawnikiem gminnym. I na dzień dzisiejszy stan jest taki, że każda z placówek powinna mieć nadawane imię niezależnie. Zespół szkół jest bowiem tworem, który je tylko scala organizacyjnie - wyjaśnił zastępca dyrektora. Projekty uchwał nie wywołały żadnych dyskusji. Radni przyjęli obie jednogłośnie.

(Is)

www.jarocinska.pl

**► KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE**

OGŁOSZENIE

ADMINISTRACJA

GOSPODARCZA • BEZPIECZEŃSTWA I ZARZĄDZANIE KRYZYSOWE • PUBLICZNA

www.wwshe.edu.pl



tutaj się
dobrze studiuje

NOWOŚĆ ► @administracja elektroniczna

studenci II roku administracji



Wielkopolska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Jarocinie

63-200 Jarocin, Al. Niepodległości 34a, tel. (0-62) 505-20-60, e-mail: rekrutacja@wwshe.edu.pl

INTERWENCJA

Gdzie z wypoczynkiem?

W redakcji „Gazety Jarocińskiej” interweniowała mieszkanka Jaraczewa, która nie wiedziała, gdzie w jej gminie można wyrzucić niepotrzebny zestaw wypoczynkowy. - Okazuje się, że w gminie Jaraczewo nie ma gdzie tego wywieźć. Zadzwoiłam do Remondisu, bo z nimi mam podpisaną umowę na wywóz śmieci. Ustąpiłam, że oni nie podstawią mi kontenera. Jestem skłonna dowieźć ten wypoczynek, tylko gdzie. Okazuje się, że w gminie Jaraczewo nie ma gdzie wywieźć, a potem się dziwi, że ludzie wynoszą śmieci do lasu - mówi zbulwersowana czytelniczka.

W gminie Jaraczewo koncesje na wywóz śmieci posiadają trzy firmy. Czy mają obowiązek odbierania

starych mebli. - Powinny zabrać - odpowiada Jacek Maciejewski, kierownik Referatu Funduszy Unijnych Rolnictwa i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy w Jaraczewie. I dodaje: - Od razu nikt nie odbierze jednego wypoczynku. Jak będą mieli więcej zgłoszeń, to zabiorą. Urzędnik zaznacza, że jesienią w gminie zostanie zorganizowana zbiórka i wywóz starych mebli.

Jacek Maciejewski przypomina, że bezpłatny punkt odbioru elektrośmieci znajduje się w SKR-ach w Jaraczewie. Przed oddaniem nie należy rozmontowywać sprzętu elektronicznego i elektrycznego. Kierownik podkreśla, że wszelkie problemy związane z odbiorem śmieci należy zgłaszać do Urzędu Gminy w Jaraczewie. (era)

Obiektywnie



Fot. Przemysław Szyszka

28 czerwca 2009, godzina 17.20. Notowanie wyników podczas Minimaratonu Romana w Chrzanie

PRZEZ BUDOWĘ AQUAPARKU?

Zacieki
w hotelu Jarota

NA JEDNEJ ZE ŚCIAN hotelowego korytarza pojawiła się wilgoć

Na jednej ze ścian w korytarzu hotelu Jarota pojawiły się zacieki. Skąd wilgoć w nowo wybudowanym obiekcie? - To jest rzecz naturalna, ponieważ w tej chwili jest budowa (aquaparku - przyp. red.). Być może delikatnie coś się

naruszyło. Będziemy to sprawdzać z panem dyrektorem Maciejem Łącznym - zapewnił pełniący obowiązki prezesa Jarocin - Sport Sławomir Chrzanowski. - Dziękuję za informację - dodał. (ae)

INTERWENCJA

Bracia nie rozmawiali



W naszej redakcji interweniował mieszkaniec Żerkowa. Mężczyzna skarżył się, że na jego posesję zostały podrzucone śmieci. - Te śmieci najprawdopodobniej pochodzą ze sklepów GS. Są tam paragony i wszystkie mają nagłówek: Sklep GS nr 1 - mówił Zbigniew Wasielewski. Wezwał policję. Funkcjonariusze sporządzili notatkę służbową i rozpoczęli wyjaśnianie sprawy. Co ustalili? - Brat pana

Wasielewskiego rozmawiał z jednym z pracowników GS-u. Prosił, żeby mu podrzucił jakieś kartony. Pracownik przywiózł mu dwa worki śmieci, ale stwierdził, że nie będzie ich przebierał tylko wszystko wrzucił na teren posesji. Kiedy śmieci zobaczył właściciel, to zawiadomił policję, a nie porozmawiał z bratem - mówi st. asp. Maciej Bierła z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. (era)

NASI MILUŚNICY

Na świat przyszedli:
**TOBIASZ DORSZ, BRAJAN MIKOŁAJEWSKI, NATALIA MAĆKOWIAK,
ROKSANA MOŁEK, SZYMON WALASIAK, MARIA SOŁTYS, ADRIAN
ŻELEK**

Wojciech Werbliński
z Jaraczewa

ur. 9 lipca o godz. 9.20,
waży 3.480, mierzy 54 cm



Małgorzata Zaradniak
z Zalesia

ur. 9 lipca o godz. 16.35,
waży 3.190, mierzy 55 cm



Michał Grehl
z Jarocina

ur. 8 lipca o godz. 9.10,
waży 2.860, mierzy 52 cm



Martyna Gościński
z Koźmina

ur. 6 lipca o godz. 15.00,
waży 3.470, mierzy 57 cm



Olga Stanisławiak
z Boguszyna

ur. 8 lipca o godz. 2.10,
waży 3.540, mierzy 56 cm



Alan Mikołajczak
z Kruczyna

ur. 8 lipca o godz. 20.05,
waży 3.240, mierzy 54 cm



Michał Pawlak
z Łukaszewa

ur. 7 lipca o godz. 18.15,
waży 3.920, mierzy 62 cm



Gabriela Szewczyk
z Jarocina

ur. 7 lipca o godz. 0.40,
waży 3.800, mierzy 60 cm



Alan Maćkowiak z Jaraczewa,
syn Pauliny i Mateusza

ur. 7 lipca o godz. 9.45,
waży 4.470, mierzy 62 cm



Dagmara Polowczyk
z Raszew

ur. 7 lipca o godz. 10.50,
waży 3.980, mierzy 57 cm



KANIE DAMIANA



Kilka dorodnych kań znalazła rodzina Damiana Mrówczyńskiego z Jarocina. Na grzybobranie wybrali się 1 lipca do lasu na Ługach.

KONKURS DLA UCZNIÓW W NOWOMIEJSKIEJ BIBLIOTECE

Książki za czytanie

Pod koniec czerwca rozstrzygnięty został konkurs na „najaktywniejszego czytelnika” zorganizowany przez oddział dla dzieci Biblioteki Publicznej w Nowym Mieście. Zmagania trwały przez cały rok szkolny. W rywalizacji wzięli udział uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów korzystający z biblioteki w Nowym Mieście oraz z filii w Boguszynie i Chociczy. Najaktywniejsi czytelnicy zostali wyłonieni na podstawie statystyk bibliotecznych. Laureaci otrzymali nagrody książkowe, które wręczono na uroczystościach zakończenia roku szkolnego w poszczególnych szkołach.

(Is)

WYNIKI KONKURSU CZYTELNICZEGO:

Klasa I - III		
I. Maria Nastarowska	- 130 książek	(SP Boguszyn)
I. Joanna Macioszczyk	- 57	(SP Kłęka)
II. Paulina Zielińska	- 53	(SP Kolniczki)
Klasa IV - VI		
I. Marta Woźniak	- 152	(SP Kłęka)
II. Emilia Wójkowska	- 128	(SP Kłęka)
III. Paulina Przybył	- 118	(SP Kłęka)
Gimnazja		
I. Małgorzata Żak	- 73	(Chocicza)
II. Sandra Kiżewska	- 60	(Nowe Miasto)
III. Monika Rogacka	- 51	(Nowe Miasto)

W OKRESIE WAKACYJNYM OBOWIĄZUJĄ
NOWE GODZINY OTWARCIA BIBLIOTEK:

Nowe Miasto: poniedziałek, wtorek, środa i czwartek w godz. 9.00 - 16.00,
piątek w godz. 11.00 - 18.00, soboty - nieczynna

Filia w Boguszynie: poniedziałek, wtorek i czwartek w godz. 10.00 - 16.00

Filia w Chociczy: poniedziałek w godz. 9.00 - 14.00, wtorek, czwartek,
piątek w godz. 10.00 - 16.00

Zdjęcia noworodków do odbioru:

63-200 Jarocin
ul. Środmiejska 13
tel. (0-62) 747-22-06

Foto - Piotr
Mikołajczak

na ślubnym kobiercu

17 lipca

ANNA FRĄTCZAK (Poznań)

- GRZEGORZ GOLIŃSKI (Wilkowyja)

18 lipca

BOGUMIŁA NOWAK (Prusinów)

- ŁUKASZ MRULA (Mamoty)

MAŁGORZATA BRZEZIŃSKA (Golina)

- MARIUSZ KLAUZA (Koźmin Wlkp.)

ROMANA MŁODZIŃSKA (Wilkowyja)

- DARIUSZ KĘDZIERSKI (Jarocin)

SYLWIA BOBEK (Jarocin)

- PIOTR JELIŃSKI (Jarocin)

JOANNA ROŚNIAK (Jarocin)

- ŁUKASZ BOROWIECKI (Mieszków)



„Dziś są Twoje urodzinki, choć już nie ma tu choinki, niech się spełnią Twe życzenia. Zdrowia, szczęścia, powodzenia. Te życzenia, choć z daleka, płyną niby wielka rzeka. I choć skromnie ułożone, są dla Ciebie przeznaczone”. Kochanej wnuczce **Weronice Wesolek** z Nowego Tomysza z okazji 7. urodzin i imienin życzenia przesyłają babcia i dziadek z Noskowa



„Niech słońko dziś świeci na jasnym niebie, a ptaki śpiewają dziś tylko dla Ciebie. Składamy Ci szczerze życzenia, aby spełniły się Twe marzenia. W każdej chwili, zawsze i wszędzie niech Ci w życiu dobrze będzie. Niech Cię dobry los obdarzy wszystkim, o czym tylko marzysz”. **Kamilkowi Banaszakowi** z okazji imienin życzenia składają babcia i Krysia z dziadkiem Romanem

ZRÓB
NIESPODZIANKĘ
SWOIM BLISKIM

Zapraszamy naszych Czytelników do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę.

Zdjęcia publikujemy
bezpłatnie.
Prosimy o nieprzesyłanie
zyczeń pocztą.

JUŻ PO OBOZIE



JAROTA w trakcie obozu dość nieoczekiwanie pokonała 1:0 Wartę Poznań, w której zagrało kilku testowanych brazyliczyków

Zaskakująco zakończyły się dwa pierwsze sparingi Jaroty. Najpierw podopieczni Czesława Owczarka pokonali 1:0 wyżej notowaną Wartę Poznań, a później tylko zremisowali 2:2 z grającą w okręgówce Koroną Pogoń Stawiszyn. - *Nie ma sensu zwracać uwagi na wyniki sparingów* - uspokaja trener Jaroty.

W zeszłym tygodniu piłkarze mieli obóz w Jarocinie, w którym intensywnie trenowali. Definitywnie do drużyny dołączyli Dariusz Brzostowski i Krzysztof Bartoszak. Testowani są kolejni gracze, ale w miarę pełny skład poznamy najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu. Okno transferowe zamyka się dopiero 31 sierpnia, więc można jeszcze po rozpoczęciu rozgrywek pozyskiwać nowych graczy.

Nadal nie wiadomo, z kim Jarota rozegra pierwszy mecz ligowy. Wiadomo jednak, że zagra na pewno. W minionym tygodniu PZPN przyznał jarocińskiemu klubowi licencję na grę w II lidze. Nie wystąpią w niej na pewno Odra Opole (spadkowicz z I ligi) i Kotwica Kołobrzeg, które jej nie otrzymały. PZPN zaproponował więc grę w II lidze najwyżej notowanym spadkowiczom. Victoria Koronowo zrezygnowała ze względów finansowych. Zastanawia się wciąż Lechia Zielona Góra. Chemik Police również odmówił (nie wiadomo, czy zagra nawet w III lidze). Tak więc wszystko wskazuje na to, że na pierwszoligowym froncie ponownie będziemy oglądać Polonię Ślubice, która zajęła ostatnie miejsce w tabeli. Bałagan z rozgrywkami ligowymi trwa. Ciekawe, kto zapłaci za koszty rozegranych całkowicie niepotrzebnie baraży!

Bez problemu za to rozlosowano pary rundy przedwstępnej Pucharu Polski. Jarota trafiła na Omegę

Kleszczów (dziesiąta drużyna III ligi łódzko-mazowieckiej). Jeden mecz zostanie rozegrany 29 lipca na boisku niżej notowanej drużyny. Zwycięzca tego spotkania zagra z lepszym zespołem z pary Ruch Zdzieszowice - Unia Janikowo.

W środę Jarota zagrała trzy mecze po 30 min z Wartą Poznań. Gra pierwszoligowca była bardziej poukładana, ale jarociniacy nie odbiegali specjalnie poziomem od poznaniaków. Trener Baniak testował sporą grupę piłkarzy, więc często dochodziło do zmian. W końcówce meczu, kiedy Jarota zdobyła zwycięską bramkę, na boisku przebywało wielu juniorów Warty. Gola zdobył testowany Tobiasz Jarentowski z Unii Janikowo. Wcześniej szansę na bramkę miał inny sprawdzany gracz - Sławomir Marchewka z Lubonia. W pojedynku z Wartą pojawili się ponadto Patryk Lipiński (Tur Turek), Mariusz Niedbala (Sandecja Nowy Sącz), Damian Mikołajczak (Pomorze Powodowo) oraz juniorzy Jaroty: Karol Danielak i Michał Bryll.

W sobotę Jarota wyjechała na „wycieczkę” do Stawiszyna. Pochodzi stamtąd Czesław Owczarek i zgodził się rozegrać mecz z Koroną Pogoń w ramach obchodów 85-lecia klubu. Nieoczekiwanie Jarota przegrywała już 0:2., ale w końcówce zdołała wyrównać po bramkach Piotra Garbarka i Kamila Danielaka.

Z różnych przyczyn zabrakło: Krzysztofa Czabańskiego, Jacka Pacyńskiego, Krzysztofa Bartoszaka oraz Michała Brylla. W pierwszej połowie w bramce Jaroty zagrał testowany bramkarz Unii Swarzędz - Alan Wesołowski.

W tym tygodniu Jarotę czekają dwa kolejne sparingi. W środę u siebie z Calisią (godz. 17.00) i w sobotę w Środzie z Polonią (godz. 11.00). (faf)



CZESŁAW OWCZAREK

Trener Jaroty

Fot. Przemysław Szyszka

Do wyników sparingów nie ma sensu przywiązywać większej uwagi. Akurat w ostatni dzień obozu wszystko się nawarstwiło. Oprócz popołudniowego sparingu zawodnicy mieli normalny cykl treningowy. Wykonaliśmy na obozie bardzo ciężką pracę, jeżeli chodzi o motorykę. Teraz od wtorku już będziemy łapać świeżość. Dzisiejszy mecz z drużyną ze Stawiszyna pokazał, że na tle Korony nasi zawodnicy poruszają się ciężko, nie ma tej świeżości. Ale skracając okres przygotowawczy ze względu na baraże, musieliśmy ten tydzień popracować ciężiej. Cieszę się, że założenia przewidziane na obóz udało się zrealizować w 100%. Pomimo tego, że pogoda nas nie rozpieszczała. Ale tak jak powiedziałem, udało się wszystko zrealizować, a dzisiejszy mecz pokazał, że chłopcy mają w nogach wybiegane kilometry. To nie koniec testów nowych zawodników. Myślę, że dużo wyjaśni się w najbliższych dniach. Część zawodników, których widziałbym w drużynie, próbuje swoich sił jeszcze w wyższych ligach, tak więc trzeba trochę poczekać, ale najbliższy tydzień powinien być decydujący.

Jarota Jarocin - Warta Poznań 1:0
(0:0)
(0:0)

BRAMKI

1:0 - Tobiasz Jarentowski (83.)

SKŁAD

Jarota: Dariusz Brzostowski, Patryk Lipiński, Dawid Piróg, Piotr Garbarek, Hubert Oczyłowski (84. Grzegorz Idzikowski), Maciej Manelski, Grzegorz Idzikowski (54. Bartosz Kielba), Mariusz Niedbala (81. Michał Bryll), Krzysztof Gościński (61. Karol Danielak), Damian Mikołajczak (52. Damian Kosiński), Sławomir Marchewka (45. Tobiasz Jarentowski)
Grano 3x30 minut

Korona/Pogoń Stawiszyn 2:2
- Jarota Jarocin (1:0)

BRAMKI

1:0 - (2.)
2:0 - (49.)
2:1 - Piotr Garbarek, po zgraniu piłki przez Macieja Manelskiego (76.)
2:2 - Karol Danielak, po podaniu Krzysztofa Gościńskiego (81.)

SKŁAD

Jarota: Alan Wesołowski (46. Dariusz Brzostowski), Bartosz Kielba, Dawid Piróg, Piotr Garbarek, Hubert Oczyłowski, Mariusz Niedbala, Grzegorz Idzikowski, Damian Kosiński, Krzysztof Gościński, Maciej Manelski, Kamil Stefaniak (46. Karol Danielak)

XIV OGÓLNOPOLSKI MŁODZIEŻOWY TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ IM. GEN. KAZIMIERZA GLABISZA

Jarota druga w Odolanowie

Piłkarze młodzika starszego Jaroty Jarocin zajęli drugie miejsce w Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju piłki nożnej im. gen. Kazimierza Głabisza w Odolanowie.

Czternaście drużyn (przedstawiciele okręgu kaliskiego oraz Parasol Wrocław) młodzików starszych (roc. 1996 i młodszy) wzięło udział w dwudniowym XIV Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju piłki nożnej im. gen. Kazimierza Głabisza, który rozegrany został na boiskach miasta i gminy Odolanów. W gronie startujących drużyn znaleźli się także młodzi piłkarze Jaroty Jarocin.

W pierwszym dniu zespoły podzielone na cztery grupy rozegrały eliminacje. Podopieczni Jacka Koleckiego znaleźli się w czterozespołowej grupie B. Piłkarze Jaroty poradzili sobie znakomicie, wygrywając wszystkie pojedynki grupowe (grano 2 x 25 minut). Piłkarze z Jarota

po 5:0 rozgromili Barycz Janków Przygodzki i Zawiszę Sośnie i skromnie 1:0 wygrali z Włóknierzem Kalisz.

Następnego dnia rozegrano decydujące mecze. W półfinale Jarota bardzo pewnie 3:0 pokonała Parasol Wrocław, po golach Macieja Kujawy, Macieja Boreckiego i Dawida Kasprzaka. W spotkaniu finałowym piłkarze z Jarocina ulegli jednak Kaliszaninowi Kalisz 0:2.

Warto podkreślić, że Maciej Kujawa z Jaroty został królem strzelców turnieju (zdobył 6 goli). Zdaniem trenera Jacka Koleckiego, największe słowa uznania należą się jednak Mateuszowi Olejniczakowi, który wobec choroby dwóch etatowych bramkarzy, po raz pierwszy stanął pomiędzy słupkami. Spisał się bardzo dobrze, puszczając tylko dwa gole w końcowych minutach finałowego meczu. (pw)

WYNIKI JAROTY JAROCIN W TURNIEJU W ODOLANOWIE:

Eliminacje, grupa B:

Jarota	- Włóknierz Kalisz	1:0
(gol dla Jaroty: Tomasz Zaremba)		
Jarota	- Barycz Janków Przygodzki	5:0
(Maciej Kujawa 3, Maciej Borecki, Michał Szymkowiak)		
Jarota	- Zawisza Sośnie	5:0
(Maciej Kujawa 2, Dawid Kasprzak, Jakub Biegański, Patryk Tomczyk)		

Półfinały:

Jarota Jarocin	- Parasol Wrocław	3:0
(Maciej Kujawa, Maciej Borecki, Dawid Kasprzak)		
KUKS Kaliszanin	- Astra Krotoszyn	2:1

O 3 miejsce:

Parasol Wrocław	- Astra Krotoszyn	1:1 k. (4:2)
-----------------	-------------------	--------------

Finał:

Jarota Jarocin	- KUKS Kaliszanin	0:2
----------------	-------------------	-----

Skład drużyny Jaroty:

Mateusz Olejniczak, Jakub Adamkiewicz, Przemysław Andrzejczak, Robert Andrzejczak, Sebastian Kwiatkowski, Tomasz Zaremba, Jakub Biegański, Patryk Tomczyk, Maciej Borecki, Maciej Kujawa, Dawid Kasprzak, Marcin Wałęsiak, Mateusz Cierniak, Michał Szymkowiak; trener - Jacek Kolecki, kierownik - Karol Michalak

PIŁKA NOŻNA

W STĘGOSZY O PUCHAR STAROSTY

II Otwarty Turniej Piłki Nożnej Drużyn Siedmioosobowych o Puchar Starosty Jarocińskiego odbędzie się w niedzielę 19 lipca na boisku w Stęgoszy. W zawodach startują zespoły złożone z sześciu graczy z pola i bramkarza (w sumie drużyna może liczyć maksymalnie dziesięć osób).

Regulamin rozgrywek zostanie ustalony w zależności do liczby zgłoszeń. Wpisowe wynosi 40 zł od drużyny. Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 0-781/679-576. W turnieju może zagrać tylko osiem drużyn, więc liczy się kolejność zgłoszeń. Początek zawodów o godz. 9.00. Po rozgrywkach, około godziny 20.00, rozpocznie się zabawa taneczna. (faf)

MARATONY KOLARSKIE

Dwa razy „pudło”

Jakub Osuch (Victoria Jarocin) dwukrotnie znalazł się na podium w wyścigach z cyklu Powerade MTB Maraton. W Krynicy zajął drugie, a w Złotym Stoku trzecie miejsce.

Dwa tygodnie wcześniej jarociniacy walczyli na trasie w Złotym Stoku. Tam z kolei warunki na trasie były jeszcze gorsze, ponieważ w dniu startu pogoda nie sprzyjała, a górską



JAKUB OSUCH dwukrotnie stał na podium wyścigów z cyklu Powerade MTB Maraton

Impreza w Krynicy odbywała się przy dobrej pogodzie, jednak wcześniejsze, silne opady deszczu sprawiły, że trudna technicznie trasa stała się wyjątkowo mordercza. Zawodnicy mieli do pokonania 40 km. Już od samego początku od grupy oderwało się dwóch zawodników: Jakub Osuch (Victoria) i Paweł Urbańczyk (TWO MARK Cannondale Anty-radio Team) - byli mistrz Polski amatorów w maratonach, którzy nie oddali prowadzenia do samej mety. W końcówce wyścigu górą było doświadczenie Urbańczyka, który wyprzedził Osucha o niecałe dwie minuty. Trzeci zawodnik stracił do zwycięzcy ponad cztery minuty. W zawodach wystartował także drugi reprezentant Victorii - Piotr Radowicz, który jadąc równym tempem dotarł do mety na dwudziestym czwartym miejscu (osiemnasty w kategorii M2).

trasa była bardzo rozmoknięta. Od startu w czołówce również znalazł się Jakub Osuch. Mimo licznych problemów technicznych na trasie (brak hamulca, który znacznie utrudnia jazdę w ciężkich warunkach oraz defekt przedniej przerzutki) reprezentant Victorii dotarł do mety na trzecim miejscu w kategorii open i zajął drugie miejsce w kat. M2. Piotr Radowicz ukończył rywalizację na siedemnastym miejscu w tej samej kategorii.

W klasyfikacji generalnej na dystansie Mega (od 40 do 65 km) Jakub Osuch aktualnie zajmuje dwudzieste pierwsze miejsce, ale nie startował w dwóch wyścigach. Ma jednak dużą szansę wskoczyć wyżej w rankingu. Do rozegrania zostały jeszcze trzy maratony, a do końcowej klasyfikacji zalicza się sześć najlepszych wyników z dziewięciu wyścigów.

(faf)

Więcej goli Wilkowoyi

II TURNIEJ PIŁKARSKI SZKÓŁ WIEJSKICH



UCZESTNICZKI II PIŁKARSKIEGO TURNIEJU Szkół Wiejskich w Lubini Małej

Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Wilkowoyi zwyciężyła w II Turnieju Piłkarskim Dziewcząt Szkół Wiejskich. Dzięki większej liczbie zdobytych goli zespół z Wilkowoyi wyprzedził drużynę z SP w Grabie.

W turnieju rozegranym po raz drugi w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Lubini Małej wzięło udział pięć drużyn - dwie reprezentujące gminę Jarocin (SP Wilkowoyja i SP Łuszczanów), dwie z gminy Żerków (SP Ludwinów i SP Lubinia Mała) oraz SP Grab z sąsiedniego powiatu pleszewskiego. Zespoły rozgrywały mecze systemem „każdy z każdym”, a spotkania trwały po 10 minut.

Rywalizacja była bardzo zacięta. O zwycięstwie w turnieju decydowały nie punkty, a gole, gdyż drużyny z Wilkowoyi i Grabu pokonały wszystkie pozostałe zespoły, a w bezpośrednim

meczu zremisowały 0:0. Więcej goli innym zespołom strzeliły piłkarki SP w Wilkowoyi i one zostały zwyciężczyniami turnieju. Ubiegłoroczne triumfatorki - dziewczęta z Lubini Małej - tym razem zdołały zremisować tylko swój pierwszy mecz i po porażkach w pozostałych zajęły ostatnie miejsce.

Wszystkie zespoły biorące udział w turnieju otrzymały pamiątkowe dyplomy, medale i puchary, ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Jarocinie. Turniej przygotowali dyrektor SP im. Królowej Jadwigi w Lubini Małej Anna Wach oraz nauczyciel wychowania fizycznego Andrzej Ziaja.

(pw)

WYNIKI:

SP Ludwinów	- SP Lubinia Mała	0:0
SP Wilkowoyja	- SP Grab	0:0
SP Łuszczanów	- SP Lubinia Mała	2:0
SP Ludwinów	- SP Wilkowoyja	0:1
SP Grab	- SP Łuszczanów	1:0
SP Lubinia Mała	- SP Wilkowoyja	0:6
SP Ludwinów	- SP Grab	0:4
SP Wilkowoyja	- SP Łuszczanów	2:0
SP Lubinia Mała	- SP Grab	0:2
SP Ludwinów	- SP Łuszczanów	1:0

Tabela końcowa:

1. SP Wilkowoyja	10 pkt	9:0
2. SP Grab	10 pkt	7:0
3. NSP Ludwinów	4 pkt	1:5
4. NSP Łuszczanów	3 pkt	2:4
5. NSP Lubinia Mała	1 pkt	0:10

PRÓBA BICIA REKORDU

JARACZEWO I RUSKO DO GUINNESSA

Uczniowie Gimnazjów w Jaraczewie i Rusku brali udział w Poznaniu w próbie bicia

rekordu Guinnessa na największą liczbę osób jednocześnie kozłujących piłkę do koszykówki.

Próba bicia rekordu Guinnessa na największą liczbę osób jednocześnie kozłujących piłkę do koszykówki odbywała się jednocześnie w kilku miastach Polski (Poznaniu, Gdańsku, Katowicach, Wrocławiu, Warszawie) i transmitowana była przez TVP Info. W gronie kilku tysięcy osób, które próbowały bić rekord w Poznaniu, znalazły się także grupy młodzieży z Gimnazjów w Rusku i Jaraczewie, pod opieką Jacka Krawczyka i Jakuba Lipowicza. Każdy z uczestników tego wydarzenia otrzymywał na własność piłkę, którą kozłował.

(pw)




TŁUMY próbujące bić rekord Guinnessa w Poznaniu

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31, e-mail - redakcja@jarocinska.pl, http://www.jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Anna Gauza, Anna Gogol-Kiewicz (II z-ca redaktora naczelnego), Jacek Kalisz (sekretarz redakcji), Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny), Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula, WSPÓŁPRACUJĄ: Grażyna Cychnerska (Kotlin), Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, WYDAWCA: Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o., Jarocin, ul. Wolności 1a. Druk: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35, DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak (tel. 0-508/318-922), Angelika Włodarczyk (tel. 0-509/082-772), 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-47-47, BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, czynne od poniedziałku do piątku: 8⁰⁰ - 16⁰⁰, tel. (0-62) 505-30-00, ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (0-62) 749-86-40, KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (0-62) 749-86-40, PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (0-62) 740-80-68, czynne cały dzień; Kotlin, Sklep przemysłowy, M. Łyskawka, ul. Rymarkiewicza 1G; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, w poniedziałek od 8.00 do 10.00, wtorek - piątek; Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (0-62) 740-31-31, OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fijolek, Michał Banaszak, Barbara Pomykał, tel. (0-62) 749-86-46. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

Zmienne szczęście

 Paulina Kłopocka wywalczyła brązowy medal Mistrzostw Polski Juniorów 14-letnich w Pływaniu. Tym razem bez medalu z Mistrzostw Polski Juniorów 16-letnich wróciła Joanna Stawicka, która musiała zadowolić się czwartymi lokatami.

Paulina Kłopocka, była zawodniczka Piranii Jarocin, aktualnie reprezentuje Olimpię Lublin. W Mistrzostwach Polski Juniorów 14-letnich, które odbyły się w Dębicy, wystartowała na trzech dystansach: na 50, 100 i 200 m stylem motylkowym. Pierwszego dnia w porannych eliminacjach w wyścigu na 100 m uzyskała czwarty czas i ustanowiła rekord życiowy - 1:06,68. W finale popłynęła jeszcze nieco szybciej (1:06,59), ale dało jej to piąte miejsce.

Drugiego dnia Paulina zmierzyła się z dystansem o połowę krótszym. Eliminacje, w których uzyskała trzeci czas, rozbudziły nadzieję na medal. Niestety, w finale Kłopocka, płynąc przez cały czas na drugiej pozycji, popełniła błąd przy dopływaniu do mety i zajęła czwarte miejsce, przegrywając medal o sześć setnych sekundy.

Trzeciego dnia była zawodniczka Piranii wystartowała na 200 m. W eliminacjach przyplęnęła do mety z szóstym czasem (2:35,73). W finale popłynęła znakomicie. Poprawiła swój wynik o osiem sekund i wywalczyła upragniony medal. Czas, jaki uzyskała - 2:27,86 jest jej nowym rekordem życiowym i jednocześnie najlepszym wynikiem w historii województwa lubelskiego w tej kategorii wiekowej.

- Jestem bardzo zadowolona z tego, co osiągnęłam. Były to dla mnie najbardziej udane mistrzostwa - powiedziała Paulina. - Udało mi się trzykrotnie awansować do finału A. Zajęłam odpowiednio 5., 4. i 3. miejsca, które dały mi miejsce w Kadrze Narodowej Juniorów na rok 2009. Największe szanse na medal miałam na 50 m motylkiem,



PAULINA KŁOPOCKA, wywalczyła brązowy medal mistrzostw Polski



JOANNA STAWICKA tym razem wróciła bez medalu

lecz ten dystans to loteria. Do 200 m motylkiem zawsze podchodziłam z dystansem, bałam się tego wyścigu, ale był to mój ostatni start, więc postanowiłam się przelać i od początku do końca płynąć mocno. Jak widać, optało się. Był to dla

mnie też sprawdzian po roku pracy w nowym klubie i z nowym trenerem. Mój trener jest bardzo zadowolony z wyników, jakie osiągnęłam. Bardzo się cieszę, że mistrzostwa mam już za sobą, bo nareszcie mam zastąpione wakacje, które spędzam

z rodziną - dodała.

Bez medalu z mistrzostw szesnastolatków wróciła tym razem Joanna Stawicka, była zawodniczka Piranii, aktualnie reprezentująca Zryw Opole. - Przeniósłam się zimą z Opola do Krakowa, żeby


zrobić minimum na mistrzostwa Europy. Mój trener mówił mi, że niepotrzebnie się przenoszę. W Krakowie była bardzo nieprzyjemna atmosfera na basenie. Traktowano nas bardzo źle. Byłam już bliska całkowitego zerwania z pływaniem. Do tego miałam problemy w szkole, bo nie chciano mi zaliczyć ocen z Opola. Zrezygnowałam z treningów, dopiero przed samymi mistrzostwami Polski pojechałam na obóz ze swoim trenerem z Opola Jackiem Uran-tówką i solidnie popracowaliśmy. Trener mówił, że gdybym w taki sposób przetrenowała ostatnie pół roku, to miałabym spokojnie minimum na mistrzostwa Europy - opowiadała Joanna Stawicka, która nie jest zadowolona ze swego startu w mistrzostwach Polski. Co prawda wywalczyła dwa czwarte miejsca (na 100 i 200 m stylem dowolnym) oraz była siódma na 400 i dziesiąta na 800 m stylem dowolnym, ale czasami, jakie uzyskiwała, były grubo poniżej jej możliwości. Stawicka zajęła także dziewiąte miejsce w eliminacjach na 50 m stylem dowolnym, jednak zrezygnowała ze startu w finale B.

- Chciałam już całkiem zrezygnować z pływania - mówi Stawicka. - Ale zadzwoniła do mnie trenerka z Oświęcimia Jadwiga Starzec - Zielińska, która przekonała mnie, że bym tego nie robiła. Od września przenoszę się do Szkoły Mistrzostwa Sportowego do Oświęcimia i będę pływać w tamtejszej Unii - powiedziała była zawodniczka Piranii.

Jarosław Andrzejak, trzeci eksportowy pływak Piranii (aktualnie Warta Poznań) startował w Mistrzostwach Polski Juniorów 15-letnich. Zajął tam jedenaste miejsce na 200 m stylem zmiennym, dwunaste na 200 m stylem motylkowym i trzynaste na 100 m stylem motylkowym. (faf)

SIATKÓWKA PLAŻOWA

LETNI TURNIEJ

 Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz organizuje Letni Turniej Siatkówki Plażowej. Zawody odbędą się w sobotę - 25 lipca na boiskach przy osiedlu Kopernika (za cmentarzem). Zgłoszenia dwuosobowych drużyn przyjmowane będą w sobotę, bezpośrednio przed turniejem do godz. 9.30. Początek rozgrywek o godz. 10.00. Wpisowe wynosi 10 zł. System rozgrywek zostanie ustalony w zależności od liczby drużyn. Przy dużej ilości par istnieje możliwość dokończenia gier w niedzielę. Regulamin zostanie podany przez organizatorów przed rozpoczęciem turnieju.


Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 0-601/648-338.

(faf)

SPROSTOWANIE

W wynikach Mini Maratonu Romana w Chrzanie w 27. numerze „Gazety” przez pomyłkę zamieniłem nazwisko piątego zawodnika Mistrzostw Powiatu Jarocińskiego. Na tej pozycji bieg ukończył Jakub Musiał, a nie jak podałem Jakub Urban. Zainteresowanych przepraszam. PRZEMYSŁAW SZESZUŁA

DWUNASTA W EUROPIE

 Weronika Rybarczyk (UKS Trójka Jarocin) zajęła dwunaste miejsce wśród junierek podczas Mistrzostw Europy w Kolarstwie Górskim, które w weekend odbywały się w holenderskim Zoetermeer. Podopieczna Szymona Gruchalskiego pojechała na miarę swych obecnych możliwości i uplasowała się tuż za pierwszą dziesiątką. „Ro_Wera” była jedyną Polką w kategorii junierek. Zwyciężyła Francuzka Pauline Ferrand Prevot. Dla Weroniki był to pierwszy start w mistrzostwach Europy. W ubiegłym roku brała za to udział w mistrzostwach świata, gdzie zajęła 26. miejsce.

Holenderski mistrzostwa Europy były bardzo szczęśliwe dla reprezentantek Polski. Maja Włoszczowska zdobyła złoty medal wśród senierek, a Ola Dawidowicz została mistrzynią Europy w kategorii młodzieżowców.

Więcej o ostatnich sukcesach Weroniki Rybarczyk w następnym numerze „Gazety”. (faf)



WERONIKA RYBARCZYK w swym pierwszym starcie w Mistrzostwach Europy zajęła dwunaste miejsce